

Wydanie
sobotnio
- niedzielne

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



Konferencja
pokoju

★ TOKIO — Centrum odbywających się w tych dniach w Japonii wystąpień antywojennych stało się Nagasaki, miasto, na które 9 sierpnia 1945 r., w 3 dni po Hiroszimie, spadła druga amerykańska bomba atomowa. Wznosiła tam obrady międzynarodowa konferencja na rzecz zakazu broni nuklearnej.

Eksplozja w Bejrucie

★ KAIR — Do silnej eksplozji doszło w muzeum egipskiej zachodniej części Bejrutu. Wybuch spowodował bombę umieszczoną w samochodzie zaparkowanym w sąsiedztwie Uniwersytetu Arabskiego w okolicy ulicy. Ten kolejny akt politycznego terroryzmu spowodował śmierć 25 osób oraz ranienie 70.

Komunikat

egipsko-jordanski

★ KAIR — Calkowicie i sprawiedliwy pokój na Bliskim Wschodzie można osiągnąć tylko poprzez międzynarodową konferencję z udziałem wszystkich zainteresowanych stron — stwierdza wspólny komunikat egipsko-jordanski ogłoszony po spotkaniu króla Jordani, Husajna z prezydentem Egiptu, Hosni Mubarakiem.

Rekordowy

deficyt budżetowy

★ WASHINGTON — Według prognoz, deficyt budżetu federalnego USA wyniesie w obecnym roku finansowym, kończącym się 30 września br., rekordową sumę 224 mld dolarów. W 1985 roku, według szacunków, wyniesie on 212 mld dolarów.

Nowy prezydent

Kolumbii

★ HAWANA — W stolicy Kolumbii, Bogocie, zaprzysiężono nowego prezydenta, Virgilio Barco. W przemówieniu inauguracyjnym Barco zapowiedział walkę z ubóstwem i niesprawiedliwością społeczną. Barco, który w Kolumbii, w wieku 147 lat, jest najstarszym z obecnych prezydentów.

Demonstracje

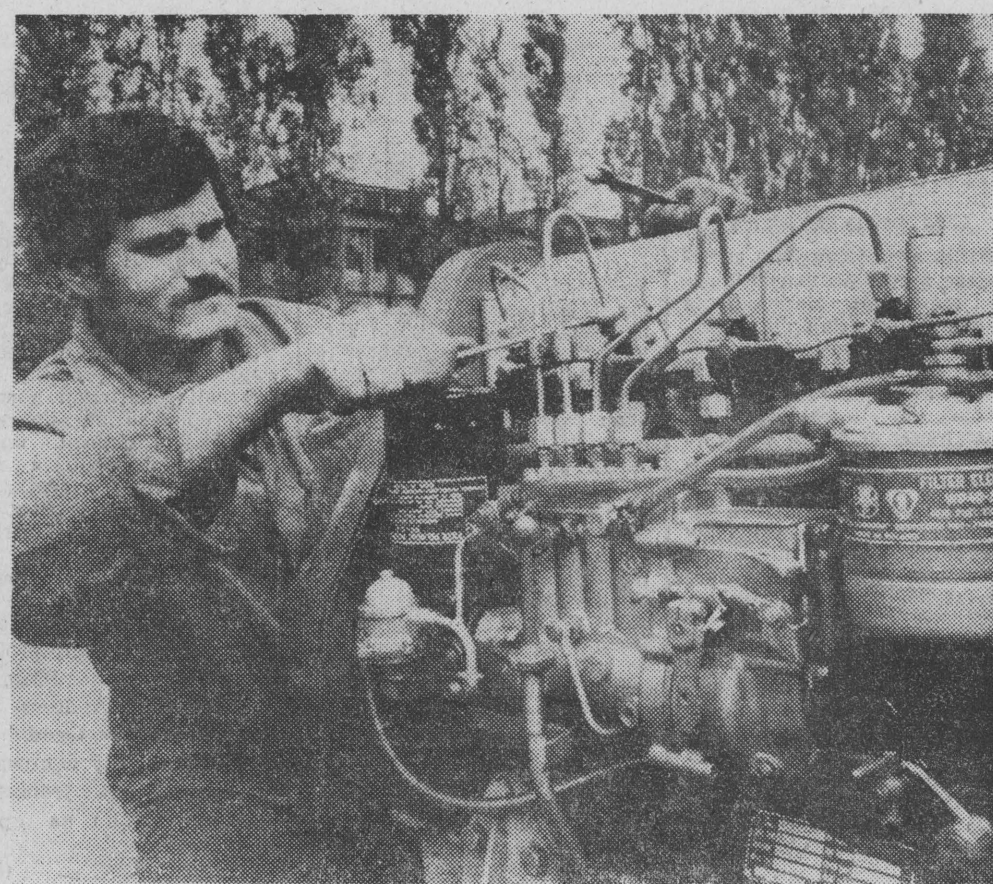
studentckie

★ HAWANA — W Santiago odbyła się puczowa demonstracja studentów przeciwko reżimowi Pinocheta. Wzięło w niej udział ponad 1000 studentów i chłopców. Aresztowano ok. 50 osób.

Panika na giełdzie

★ LONDYN — Trwająca już od kilku dni panika na giełdzie londyńskiej, gdzie trwał nieustanny spadek kursu akcji, przerodziła się na giełdzie w Dusseldorfie. W ciągu tylko jednego dnia posiadacze akcji przedsiębiorstw niemieckich stracili 40 mld funtów irlandzkich.

(Opr. b.)



Okolo 300 samochodów dostawczych marki „Zuk” jeździ już po kraju z silnikiem wysokoprężnym 4C90 z Wytwórni Silników Wysokoprężnych „Andoria” w Andrychowie (woj. bielsko-bialski). Są to konstrukcje nowoczesne, ekonomiczne i trwałe — 250 tys. km do naprawy głównej. W tym roku opuści wytwórnię 200 takich silników, które znajdą zastosowanie w nowych „Zukach” produkowanych przez Lublin w wersji skrzyniowej i furgonowej. Na zdjęciu: przy silniku 4C 90 do nowego polskiego samochodu dostawczego. CAF — St. Momot

Autobusem zamiast koleją

Jedzie pociąg, jedzie nie wszędzie dojedzie

Nie dojedzie na przykład do Kuźnicy Białostockiej, Zubek czy też do stacji Las Suwalski, gdyż na tych m.l.n. trasach remontowane są linie kolejowe.

Chodzi tu przede wszystkim o szyny i podkłady kolejowe. W br. Oddział Drogowy nie odczuł jeszcze ich braku, był bowiem wspomagany przez inne jednostki, których znalazły się jakieś nadwyżki.

— Ciąg dalszy na str. 2

Investycje proeksportowe

8 km. obradowało pod przewodnictwem wiceprezesa Zbigniewa Szalajdy, prezydium Komitetu Rady Ministrów ds. Stosunków Gospodarczych z Zagranicą. Omówiono propozycje uregulowań dotyczących zasad finansowania inwestycji proeksportowych. Chodzi o stworzenie warunków pobudzających podejmowanie i realizację tego typu przedsięwzięć. Stwierdzono, że zwiększenie eksportu wyrobów przemysłu przetwórczego wymaga stałej modernizacji potencjału wytwórczego. W związku z tym konieczne jest wprowadzenie takich rozwiązań, które usprawniają realizację zamierzeń związanych ze wzrostem produkcji eksportowej i poprawą jej efektywności.

Półmilionowy widz Panoramy Racławickiej

8 km. rotunda Panoramy Racławickiej we Wrocławiu, w której znajduje się słynne batalistyczne dzieło malarskie Jana Ströma i Wojciecha Kosaka, przedstawiające bitwę pod Racławicami, odwiedził półmilionowy widz, dnia uruchomienia tej placówki, tj. od 14 czerwca ub.r. W tym czasie odwiedziło 10-tł. Leśną Kwieciński z Koszciną (woj. częstochowski). Chłopek został obdarowany kwiatami i upominkami oraz albumem pt. „W kręgu Panoramy Racławickiej”.

(PAP)

Dla jadących do Czechosłowacji i Rumunii

ABC turysty

Na granicach czechosłowackiej i rumuńskiej mają miejsce przypadki nieporozumień związanych z nieprzebraniem przez polskich turystów udających się zarówno do tych krajów jak i przejeżdżających przez nie tranzytem, przepisów celnych i dewizowych.

Przypominamy, iż do Rumunii, zgodnie z obecnie obowiązującymi w tym kraju przepisami celnymi, turyści zagraniczni mogą wwozić czasowo bez tzw. gwarancyjnych opłat celnych następujące przedmioty: samochody osobowe i przyczepy, odzież i inne przedmioty użytku osobistego oraz lekarstwa (niezbędne na okres pobytu), dwa aparaty fotograficzne i 24 filmy do nich, jak również jeden aparat filmowy i 10 rolek taśmy. I lotniskowy, po jednym przenośnym radiodiodo- i telewizorze, 1 magnetofon, 1 instrument muzyczny, 1 wózek dziecięcy, 1 namiot i inny sprzęt do biwakowania, 1 rower, 2 sztuki broni myśliwskiej wraz ze 100 sztukami amunicji dla każdej z nich oraz 1 walizkową maszynę do pisania. Trzeba tu zwrócić uwagę, iż rumuńskie władze celne w przypadku podejrzenia, że przedmioty te są wwożone nie dla użytku osobistego mogą



DZIS — zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami duży z przelotnymi opadami deszczu i burzami. Temperatura maks. 25-27 stop. C; min. 14-18 stop. C. Wiatr słaby i umiarkowany, przeważnie południowo-zachodni. JUTRO — bez opadów. Temperatura maks. 26-28 stop. C; min. 14-18 stop. C. Wiatr słaby i umiarkowany. Borysław, Warszawa.

(P)

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 184 (10 876)

Białystok — Łomża — Suwałki, 9—10.08.1986 r.

Wydanie 1, 2

Cena 8 zł

Narada strzełowa
sekretarzy KW PZPR

Liczy się skuteczność

INFORMACJA WŁASNA

Jak przybliżyć dorobek X Zjazdu najszerszymi kręgami społeczeństwa, umocnić pozycję podstawowych ogniw partyjnych, przyspieszyć postęp społeczno-gospodarczy, oto niektóre z wielu ważkich problemów omówionych na odbytej wczoraj, 8 bm., w Białymstoku naradzie sekretarzy Komitetów Wojewódzkich z 11 województw.

Naradzie tej przewodniczył kierownik Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KC PZPR — Stanisław Gabrielski. Na wstępie spotkania przedstawił najważniejsze zadania związane z najbliższą kampanią sprawozdawczo-wyborczą w instancjach i organizacjach partyjnych. Stwierdził, że kampania ta będzie miała charakter roboczy, a jej treścią powinny być podstawowe zagadnienia zawarte w uchwałach i programie X Zjazdu. Powinno ona przebiegać w nurcie krytycznej oceny tych wszystkich zjawisk, którymi żyje partia i ludzie pracy, a które to utrudniają rozwój gospodarczy i poprawę warunków życiowych.

— Ciąg dalszy na str. 2

Parlamentarzyści iraccy w Belwederze

Zastępcą przewodniczącego Rady Państwa — Tadeusz Szlachowicz przyjął przebywającą w Polsce delegację Zgromadzenia Narodowego Republiki Iraku z wiceprzewodniczącym zgromadzenia Baha Aladin Ahmadem. Podkreślono pozytywną rolę kontaktów parlamentarnych dla pomysłowego rozwoju całokształtu polsko-irackich stosunków i wskazano, że dotychczasowy dorobek dwustronnej współpracy między Polską a Irakiem powinien być utrzymywany i wzbogacany w interesie obu krajów i narodów. (PAP)

Już wkrótce

Polska aparatura polecą na Marsa

W decydującej fazie wchodzi przygotowania do misji „Fobos” — międzynarodowej współpracy kosmicznej na Marsa i jego satelity. Przygotowywana przez Interkosmos misja marsjańska rozpocznie się za 2 lata — w czerwcu 1988 r. Prawdopodobnie jak w zakończonej niedawno misji „Wega” zostaną wysłane dwie automatyczne sondy badawcze „Fobos”. Sonda „Fobos” zostanie m.in. wyposażona w polską aparaturę do badania fal plazmowych — podobną do tej, która była używana w misji „Wega” przy badaniach komety Halley’a.

— Ciąg dalszy na str. 2

W numerze poniedziałkowym

■ Obecny system ekonomiczno-finansowy nie odpowiada specyfice organizacyjnej i produkcyjnej państwowego rolnictwa. Nie pasują tu wzory wzięte z przemysłu. Niewielkie zmiany wprowadzane, od czasu do czasu, drobne modyfikacje i zabiegi adaptacyjne. OD ZRZESZENIA DO ZWIĄZKU PGR — ODWAŻNIE BRONIC, SKUTECZNIE REPREZENTOWAC.
■ Kierownik stwierdził, że pracownik z jego wydziału stał się do pracy w stanie nietrzeźwym. Przyczyna nietrzeźwości nie ma przy tym żadnego znaczenia. Do pracy przychodzi się trzeźwym lub wcale. W tym ostatnim przypadku ponoszą wszelkie konsekwencje nieobecności, nie usprawiedliwione. „PRZECIWKO PRACOWNIKOWI!”
■ Co trzyma pana w tak dobrej formie?
— Wino, kobiety i śpiew.
— Czy rzeczywiście śpiew na ostatnim miejscu?
— Chyba przeszedłem. Jednak na pierwszym.
— POMYŚL NA SIEBIE! — Rozmowa z kompozytorem i wokalistą WOJCIECHEM KORDA.

Cementowa posucha

Z ŁOMŻY DO CHEŁMA PO PRZYDZIAŁ ZIMA W NAMIOCIE? LEKKI OPTYZM W ŚRODKU LATA

INFORMACJA WŁASNA

W prasie pojawiły się ogłoszenia: „Kupię cement”, „Zamienię blachę na cement”. Materiały pokrywcze, jak eter, czy blacha uchodzą od lat za superdeficytowe. Dla wielu, którzy rozpoczęli budowanie, tegoroczny sezon okazał się trudny. Drastycznie brakowało podstawowego materiału — cementu. Najbardziej ucierpeli indywidualni jego nabywcy.

Odwiedzam WZSR „Samopomoc Chłopska” w Suwałkach, który zaopatruje ludność wiejską i miejską. — Perturbacje — mówi kierownik działu materiałów bu-

dowlanych, Piotr Dobrowolski — zaczęły się już w IV kwartale ubiegłego roku. W tym czasie gromadziliśmy zapasy cementu na wiosnę. W ubiegłym roku nie udało się tego

zrobić. Fatalne okazało się również całe pierwsze półrocze.

Według bilansu stworzonego przez Wojewódzki Zarząd Inwestycji Rolniczych, potrzeby ludności woj. suwalskiego sięgają w tym roku blisko 90 tys. ton. Dodajmy, że jest to bardzo skromny rachunek, gdyż uwzględnia on tylko budownictwo planowe. Nie przewidziano zaś tu np. potrzeb

— Ciąg dalszy na str. 2

Uwaga — bubel!

Skutki nadmiernej tolerancji

Kiedy handlowcom uda się skutecznie ochronić rynek przed napływem towarów złej jakości? To pytanie zadają sobie codziennie tysiące nabywców.

Wiele — niestety — wskazuje na to, iż moment ten nastąpi wówczas, gdy sam handel będzie autentycznie finansowo zainteresowany odrzuceniem bubi, my zaś dysponować będziemy bardziej rzetelną informacją o towarze i mieć do wyboru również wyrobów pełnowartościowych, estetycznych i funkcjonalnych. Inni słowo nawet najlepsze przepisy nie zastąpią rynkowej równowagi.

Potwierdza to tezę ostatnich badań Państwowej Inspekcji Handlowej. Wynika z nich, że handel nie potrafi wykorzystać w naszym interesie norm prawnych, że w przetargach z producentami nadal uginą się pod ich presją. PIH oceniała wdrażanie w życie postanowień uchwały nr 187 Rady Ministrów funkcjonującej już 2,5 roku. Należałaby ona na przedsięwzięcie handlowe obowiązek egzekwowania kar umownych za towary złej jakości, podpisywania wyłącznie komplet-

nych umów na dostawy towarów, precyzyjnie określających rodzaj, asortyment, jakość i gatunek.

A jaka jest praktyka? Inspektorzy PIH stwierdzają w

swoim raporcie: „Możliwości ekonomicznego oddziaływania na producentów towarów wadliwych są w dalszym ciągu przez handel niewłaściwie wykorzystane”, zaś jego służby odbioru jakościowego „działają w dalszym ciągu

— Ciąg dalszy na str. 2

Misie koala

w niebezpieczeństwie

Puchate misie koala, których niedługo były w Australii setki tysięcy, zagrożone są wymarciem. Naukowcy jak na razie nie potrafią ustalić przyczyn postępującej zagłady tego gatunku. Posobowano 130 martwych osobników, ale u żadnego nie stwierdzono żadnych widocznych zmian, które ewentualnie mogłyby naukowcom do rozwiązania tej zagadki. Niektórzy z nich podejrzewają, iż może to być pewien rodzaj wodniaka, który zakłóca płodność misia.

Inną przyczyną mogą być stresy wywołane zmniejszającym się w skutkach karczowaniem arealeń lasów, będących naturalnym środowiskiem koali, co zmusza je do przenoszenia się na nieraz bardzo odległe tereny. Scięta ochrona, która obowiązuje od ponad 50 lat, zwiększyła znacznie ich liczebność.

(PAP)

Rekina-olbrzymia złowił na wędkę

Amerkański wędkarz ze stanu Nowy Jork wraz z kolegą złowili białego rekina — olbrzymia koło Long Island. Rekin szarpnął wędkę dwie godziny, zanim zmordowanego, półżywego, wędkarz wyciągnął na brzeg. Ważył 1300 kilogramów.

Przypuszcza się, że będzie to największy rekin, jaki kiedykolwiek złowiono na wędkę. Dotychczasowy rekord należy do wędkarza australijskiego, który złowił rekina o wadze 1200 kg. Po oficjalnym zważeniu ryba zostanie wyprzepracowana i będzie eksponowana w klubie wędkarskiego.

(PAP)

Jaki w Alpach?

Sześć tybetańskich jaków spaceruje już w Alpach. Sprawdzą, czy do Europy najlżejszy alpinista świata Reinhold Messner, zdobywca 12 najwyższych szczytów. Zwierzęta wypuszczone na wolność na wysokości 2700 metrów n.p.m. to góry w pobliżu włoskiej miejscowości Solda. Wśród nich są dwa samce, trzy samice i jedno cielę. Jedną z samic jest ciężarna i prawdopodobnie niedługo o-cieli się.

(PAP)



W Popielnie, miejscowości położonej nad Sniardwami, okolonie lasami i jeziorami, mieści się jedyny w Polsce doświadczalny rezerwat bobrów, którym kieruje doc. Wiliusz Żurowski. Bobry są tu pieczołowicie pielęgnowane, żyją w specjalnie zbudowanej „fermie”. Jest ich 28 sztuk (w całym kraju żyje ponad 3000). Nad zwierzętami czuują od lat Eugeniusz Trzciński i Bogdan Kasperczuk.

NA ZDZIĘCIU: bobry na wybiegu.

CAF — ST. MOROZ

Węgiel musimy oszczędzać!

Osiągnęliśmy pułap możliwości

O stanie i możliwościach polskiego górnictwa z dyrektorem Instytutu Przeróbki Kopalni Politechniki Śląskiej, przewodniczącym Rady Naukowo-Technicznej przy Ministrze Górnictwa i Energetyki, członkiem Rady Państwa, prof. JERZYM NAWROCKIM — rozmawia dziennikarz PAP.

— Czy węgiel mamy dużo?
— Produkcja górnictwa naszego kraju stanowi 3 proc. górniczej produkcji na świecie. Wydobywamy węgiel z obszaru (mówię o obszarze całej Polski) stanowiącego za ledwie 0,2 proc. powierzchni użytkowej ziemi. Zamieszkują na tym skrawku 0,8 proc. ludności całego globu.

Nasze zasoby węgla kamiennego łącznie szacowane

na 100 mld ton. Złoża tzw. bilansowe, to znaczy te, które w miarę rozwoju myśli naukowo-technicznej będą możliwe do wydobycia w perspektywie obliczane są na 63 mld ton. W rejonach zagospodarowanych i czynnych już kopalń zalega 13 mld ton paliwa kamiennego.

W całej historii polskiego górnictwa globalnego wydobycia ok. 8,5 miliar-

dów ton węgla, w tym niewiele ponad 5 mld ton — w okresie powojennego 40-lecia. Węgla starczy w Polsce jeszcze na wiele lat. Naszym gospodarczym, obywatelskim i moralnym obowiązkiem jest racjonalne jego wydobycie i zagospodarowanie.

— Na czym polega rola węgla w Polsce; ile go wydobywamy?
— Węgiel kamienny jest podstawowym i decydującym nośnikiem energii: produkcja energii elektrycznej w 70 proc. oparta jest na tym paliwie, a w 25 proc. — na węglu

— Ciąg dalszy na str. 2

W korycińskim SKR

Cztery lata temu, kiedy zaczęto wdrażać nowy system ekonomiczny, wielu spośród załogi SKR w Korycińcu wyrażało wątpliwości, czy uda się zapewnić samodzielność finansową spółdzielni — najważniejszą z trzech „S” w reformie gospodarczej. Usługi mechanizacyjne przynosiły minimalne zyski. W gminie, a roku na rok, rosła ilość prywatnego sprzętu. Wymowne są najnowsze dane: gospodarze posiadają obecnie m.in. 56 kombajnów zbożowych i ponad 800 ciągników.

KONSEKWENCJE intensywnego mechanizacji indywidualnego rolnictwa zaczęła odczuwać spółdzielnia w swoim bilansie. Średnio licząc, corocznie o 10 proc. zmniejsza się zapotrzebowanie na usługi, zwłaszcza podstawowe, związane z uprawą ziemi. Wraz z tym maleją wpływy pieniężne do kasierowskiej kasy. Natomiast utrzymuje się nadal nacisk na usługi żniwne kombajnami, prowadzenie zabiegów chemicznej ochrony roślin, sporządzanie kiszonek i wapnowanie gleb.

W ubr. opryski wykonano na 1900 ha zboża w obecnym — prace te objęły ponad 3 tys. hektarów. Brygady chemiczne szykowały się do większych zadań; chcieli przeprowadzić walkę z chwastami na 4 tys. ha, lecz zabrakło preparatów. Zdarszały się i takie kłopoty, wynikające z niedostatków środków produkcji pochodzenia przemysłowego. SKR, z tego po-

Sprawdzian z reformy

wodu, poniósł uszczerbek finansowy, a jeszcze bardziej — ekologiczne rolnictwo.

Korycińska spółdzielnia w krajoznawczo-gospodarczym gminie zajmuje, obok GS, najmocniejszą pozycję. Wątpliwości, jakie towarzyszyły wprowadzaniu zasad reformy dawno minęły; zastąpiło je kolektywne myślenie kierownictwa i załogi nad tym, jak pracować dla przyszłości twórczości. Wobec zmieniającej się sytuacji w poppye na usługi spółdzielcy postanowili zwrócić się w stronę produk-

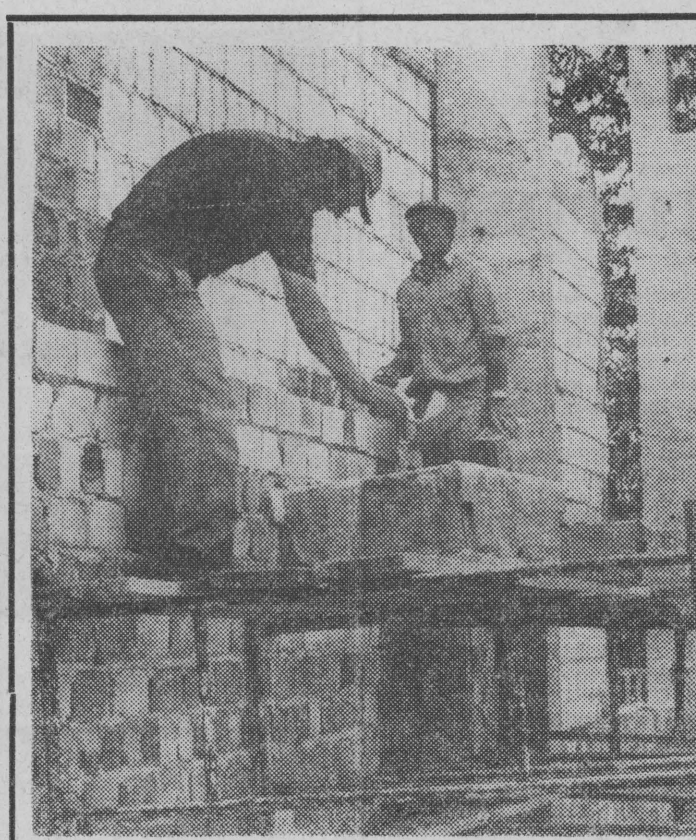
cyjną. W warsztatowych pomieszczeniach pojawiły się tokarki, frezarki, obrabiarki różnego typu. W tutejszych warunkach zapowiadały one istotne przeobrażenia w dotychczasowej, tradycyjnej działalności SKR. Teraz nie tylko traktorzyści, kombajnści i mechanicy tworzą załogę; wchodzi nowe zawody: spawacz, tokarz, frezjer. Z pomocą służb WZRKiOR w Białymstoku nawiązano kontakty kooperacyjne z kilko-

dziesiątą produkcją. Wkrótce podjęto współpracę z BPIS, „Wodrolem” oraz „PRIM” w Białymstoku, którym dostarcza się m.in. niektóre elementy do montażu grzejników. Prezes SKR — Jerzy Krupowicz chwali swoich tokarzy: Marka Losińskiego i Andrzeja Zielińskiego. Właśnie im udało się sprostać wysokim wymaganiom przy wytwarzaniu płytek hydraulicznych do maszyn górniczych. Ponoć kilka firm w kraju próbowa-

nowych obiektaach znajduje się hala warsztatowa o powierzchni tysiąca metrów kwadratowych, wraz z odpowiednim zapleczem socjalnym. Budowa sprawiła wiele kłopotów, a to z powodu umieszczenia jej na torfistycznym podłożu. Jednak i ten problem zostanie rozwiązany, dzięki znakomitemu fachowcom z katowickiej „Hydrobudowy”, którzy zrobili fundamenty na polach, aby zapewnić stabilność budynku.

Stabilność finansowa spółdzielni jest dziś faktem dostrzeganym przez rolników i pracowników. W tym roku stać było SKR nie tylko na rozpoczęcie inwestycji, ale też na kupno trzech nowych „Bizonów”. Zatrudnieni tutaj fachowcy zarabiają dobrze, jeśli tylko solidnie pracują. Nie tak dawno wszedł w życie zakładowy system wynagrodzeń, który — jak się już zauważa — wpływa na aktywność produkcyjną i w rezultacie na poprawę wydajności. Wśród załogi zdobywają uznanie takie wartości jak rzetelność w wykonywaniu obowiązków oraz dbałość o społeczne milie. W korycińskim SKR nie zagrzają miejsca ludzie pozostający na bacznie dyscyplinę zawodową. W obliczu rosnących zadań i wymagań reformy trudno przecież tolerować przejawy niechęci do pracy.

L. KOŁEŚNIK



Jedną z bolączek SU-RAZA (woj. białostockie) jest brak... wody. Miasteczko leży co prawda nad Narwią, lecz przeszło tysiąc jego mieszkańców z niepokojem patrzy na wysychające w czasie letnich upałów studnia. Wiele zmieni się więc po oddaniu do użytku miejskiego wodociągu.

NA ZDJĘCIU: przy budowie pomieszczeń na pompy i filtry suraskiego ujęcia wodnego spotkaliśmy Jana Matoszkę i Andrzeja Manosię z Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunalnego w Białymstoku. Wodociąg, powstający kosztem 90 mln zł, ma być uruchomiony za dwa lata.

Fot. ZBIGNIEW ŁUPIŃSKI

Człowiek a pies

Według ostatnich danych Ministerstwa Zdrowia USA dotyczących roku kończącego się 30 czerwca br. w samym Nowym Jorku zanotowano oficjalnie kilka tysięcy wypadków pogryzienia ludzi.

Oczywiście na pierwszym miejscu znalazły się psy, które pokąsały 9803 osoby, z których większość musiała poddać się serii bolesnych zastrzyków, ponieważ nie udało się ustalić właścicieli czworonożnych, a tym samym stwierdzić, czy były szczepione przeciwko wściekliźnie.

Natomiast na drugim miejscu nie znalazły się bynajmniej koty, czy szczury, których w Nowym Jorku również nie brakuje, a... ludzie.

Otóż według oficjalnych danych, w bójkach, kłótniach publicznych i sprzeczkach domowych odnotowano 1591 wypadków groźnego porażenia człowieka przez człowieka. Na szczęście — podkreśla statystyka — było to dwa razy mniej tego typu wypadków, niż w poprzednim roku. (p)

Słońce chłodzi

Według doniesień z Kuwejtu, tamtejsi inżynierowie opracowali wyprodukowali helm roboczy, który nie tylko chroni głowę przed urazami fizycznymi, ale również chłodzi.

Cały dowcip polega na tym, że owe chłodzenie głowy i części twarzy uzyskuje się dzięki gorącym promieniom słońca. W dodatku, właściciel urządzenia może prawie dowolnie regulować temperaturę chłodzenia.

Powierzchnia helmu absorbuje promienie słoneczne, które następnie wykorzystuje aparat przetwarzający ciepło na niskie temperatury.

W Kuwejcie, gdzie na ogół pracuje się na otwartej przestrzeni w temperaturze ok. 50 st. urządzenie to przyjęło entuzjastycznie. Najprawdopodobniej będzie ono sprzedawane do innych tropikalnych krajów. (p)

SPRAWNIK RADZI

ODETKI ZA OPÓZNIENIE ZAPŁATY

Jako rzemieślnicy wykonaliśmy remont budowlany dla pewnego przedsiębiorstwa. Zamawiający nie zapłacił należności. Twierdził, że przedświadczenie nie ma pieniędzy. W jakiej wysokości należało nam kary umowne za nieterminową zapłatę? (E.O., Białystok).

Nie kary, lecz odsetki. Wchodzą w rachubę odsetki w wysokości określonej przepisami prawa, skoro ich wysokość nie określono w umowie. W stosunkach między jednostkami gospodarki uspołecznionej odsetki z tytułu nieterminowej zapłaty należą do roboty, dostawy lub usługi wynoszą 18 proc. w stosunku rocznym. W innych stosunkach odsetki ustawowe wynoszą 8 proc. rocznie. A odsetki określone umową nie mogą przewyższać 12 proc.

KTO JEST WŁAŚCIECIEM?

W styczniu 1977 r. na mocy notarialnego aktu darowizny stałem się właścicielem nieruchomości darowanej mi przez ojca. Jako właściciel zostałem też wpisany do założonej na tę nieruchomość księgi wieczystej. Natomiast decyzją naczelnika gminy z 23 lipca 1978 r. nieruchomość ta została wywłaszczona od mego ojca i w miesiąc później ojciec otrzymał odszkodowanie. Decyzja wywłaszczeniowa została wydana bez mojej wiedzy. O wszczęciu postępowania wywłaszczeniowego nie byłem powiadomiony. Wygląda na to, że jest teraz dwóch właścicieli: ja, wpisany do księgi wieczystej i Wojewódzki Zarząd Inwestycji Rolnych na mocy decyzji wywłaszczeniowej naczelnika gminy w Narwie. A więc kto teraz jest właścicielem? (Sergiusz M., Sejny).

Sprawa istotnie jest skomplikowana. Według art. 16 obowiązującej wówczas ustawy

wywłaszczeniowej z 1958 r. o wszczęciu postępowania wywłaszczeniowego (data zgłoszenia wniosku przez WZIR) organ administracji obowiązany był wystąpić o wpis wzmianki w księgę wieczystą, a gdyby takowej nie było — złożyć odpis zawiadomienia do zbioru dokumentów. Zmiany stanu prawnego nieruchomości (np. przeniesienie własności) dokonane po ujawnieniu wszczęcia postępowania wywłaszczeniowego w sposób wyżej podany nie mają wpływu na dalszy tok postępowania. Oznacza to, że późniejszy właściciel traci własność na skutek wywłaszczenia, choćby decyzja wywłaszczeniowa określała jako wywłaszczoną (stronę) właściciela poprzedniego.

Jeżeli jednak ujawnienie wszczęcia postępowania wywłaszczeniowego w przepisany sposób nie nastąpiło, albo jeżeli akt darowizny został sporządzony przed wszczęciem tego postępowania, to w takim przypadku decyzja wywłaszczeniowa należy uznać za nieważną jako skierowaną do osoby nie będącej stroną (właścicielem). Decyzja taka jest bowiem nieważna z mocy art. 156 par. 1 pkt. 4 kodeksu postępowania administracyjnego. Właścicielom do stwierdzenia nieważności jest organ administracji wyższego stopnia, czyli w tym przypadku — Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku. Postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji wszczęcia się na żądanie strony lub z urzędu. (zm)

* KSIĄŻKI NADESŁANE

JOZEF IGNACY KRA-SZEWSKI — SZALONA. Wydawnictwo Literackie 1986, nakład 100 000 egz., str. 297, cena 25 zł.

Powieść obyczajowa. HENRYK VOGLER — AUTOPORTRET z PAMIĘCI. Wydawnictwo Literackie 1986, nakład 11 000 egz., str. 187 + 230 + 301, cena 1, 3-3 zł 470. BOHDAN KROLKOWSKI — GENERALA ARTYLERII KONNEJ ŻYWO WŁASNY. Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej 1986, nakład 30 000 egz., str. 348, cena 280 zł.

Powieść historyczna. ALJOJZ SROGA — NA DRODZE STAŁ KOŁOBRZEG. Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej 1985, nakład 20 000 egz., str. 676, cena 600 zł.

Opowieść dokumentalna o ludziach, którzy przeszli przez kolobrzeski ogień i śmierć. Przez strach, ból, głód i ranę. (ze wstępu autora). (zet)

Rumuni żyją dłużej

Z opublikowanych w Rumunii danych statystycznych wynika, że w kraju tym średnia długość życia obywateli wynosi 70 lat. Wynika z tego, że Rumuni żyją obecnie o 30 lat dłużej niż w okresie przedwojennym. Podkreśla się, że główną przyczyną wydłużenia wieku obywateli jest znaczna poprawa opieki medycznej.

Tylko w okresie ostatnich dwudziestu lat w Rumunii powstało 100 szpitali i innych obiektów przeznaczonych na potrzeby tamtejszej służby zdrowia. (p)

Tanie... światło w tunelu

Po raz pierwszy w świecie w Szwajcarii do oświetlenia tuneli wykorzystano zasilanie energią słoneczną. Szwajcarscy konstruktorzy wybrali już odpowiednie miejsce do budowy ognia słonecznego, którego ładowanie wierzchnia wynosi 180 metrów kwadratowych. Energia z tego ognia oświetli tunel znajdujący się w rejonie Berna.

HELENA VANKE

Prosto z życia

Girard do poprawki

CZY zastanawiali się państwo kiedykolwiek nad tym, czym jest cisza? Nie tak wprost, fizycznie, ale bardziej psychologicznie, czym jest w życiu człowieka? Nie! I wcale się nie dziwię, bo próżno szukać takiego hasła w encyklopedii muzycznej, choć niektórzy twierdzą, że właśnie cisza jest najsubtelniejszą muzyką. Nie mamy czasu na ciszę. Pośpiech, ciągła zerkadka, strasy — wszystko to wywołuje w nas agresję. Szukamy wtedy coraz silniejszych bodźców, również słuchowych.

Tyżdzień temu ktoś urządził luźne przyjęcie w środku mego osiedla. Dopóki obecni tam ludzie byli przed płacem głośnym — wszyscy byli w porządku, ale gdzieś ok. 22.30 zagrzmięło z otwartych na oścież okien. Aparatura była przednia, bo nie słyszałem najmniejszego przesterowania, mimo natężenia dźwięku w pobliżu jego źródła stojącego — jak sądzę — 110 decybeli. Grzmotał tak co najmniej pół godziny, a potem nagle przycichło. Chyba ci co mieszkają pod spodem, upomnieli się o swoje prawa.

Przypominam sobie pewien stary film jugosłowiański, w którym wiodącym tematem była seksualna rekordomania jakiegoś faceta. Ale był tam też taki epizod, w którym większość plażowiczów postanowiła walczyć o ciszę, eliminując z otoczenia tzw. „puszkowców”, jak nazywano pogardliwie właścicieli transzystorowych odbiorników.

Dziś wydawać by się mogło, że cisza, kiedy można było zaizolować się od świata, była rzadkością. Ale nie! Wciąż słychać. Pojeżdżenie państwa nad zalewem dołodzić w Białymstoku, a przekraczając je, „puszkowcy” nadal uszczęśliwiają innych plażowiczów.

Jest w nas coś takiego, co każe nam zwracać na siebie uwagę, choćby przy pomocy transzystorowego radia. Na świecie ten problem rozwiązywać popularne „walk-meny”. Uważa się bo-

wiem, że uszczęśliwienie kogóż na siłę jest zamachem na jego wolność, bo przecież wolność — to możliwość wyboru. A u nas?

Byłem niedawno świadkiem, jak młody człowiek postawił na parapecie swojego okna spory głośnik, kierując go, oczywiście, na zewnątrz. Pozostając za nim słyszał mniej wyraźnie, więc podkręcił odpowiednio potencjometr wzmacniacza. Potem żeby było śmieszniej, poszedł do drugiego pokoju, oparł łokcie na parapecie i z boku podziwiał swoje dzisiejsze „Z duma patrzył na ludzi idących ulicą, którym — według niego — musiałoby się zrobić wesołej na duszy.

Mieszkam niedaleko przedszkola, w którym wychowawczynie bardzo często wyprawiają swoich podopiecznych na podwórko. To zdrowo, zwłaszcza latem. Przy każdej okazji trwa akcja umuzykalniania bliźnich mieszkających w pobliżu, bo panie przedszkolanki wystawiają głośniki na zewnątrz. Pewnie to troszczy o właściwy rozwój wychowanków. Trzeba wtedy wysłuchać „szmoneksoś”, „Lata z radiem”, „Zołnierskiego kwadransa” a często i wcześniejszych audycji. Na szczęście nie chodzi o pracę na nocną zmianę, ale i tak najcięższe zawodzenia Eleni, zwielenkronione i zniekształcone odbiciem od pobliskich domów, działają na mnie jak czerwona płachta na byka.

Specjalista od psychologii muzyki — Jan Wierszyński, podaje za francuskim muzykoterapeutą, Girardem, że na złagodzenie ataku furii najskuteczniej działają: „Kantata nr 2” Bacha, „Sonata cis-moll (księżycowa)” Beethovena, „Suita lotnicza” Grofego, „Sonata d-dur” Prokofiewa i „Symfonia d-moll” Francka. Czekam teraz, aż w koncercie pań przedszkolanków usłyszę jeden z tych utworów.

I ciekaw jestem czy upadnę w błogostan, czy krew mnie zaleje. Jeśli to drugie — Girard powinien wziąć kilka lekcji u moich sąsiadek. (PAJ)



Koncert na 85 głosów

Korespondencja własna z ZSRR

Ich piękne głosy, taneczne korowody, artystyczny kunszt i piękne stroje niejednokrotnie miała okazję podziwiać publiczność z wielu radzieckich republik. Koncertowali też poza granicami, w tym tryumfalnie w Polsce. Wielokrotnie zajmowali czołowe miejsca na konkursach i festiwalach w Kraju Rad.

Polonijny Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Willa” z Wilna w minionym roku obchodził trzydziestolecie swojej działalności artystycznej. Obecnie grupa koncertowała w Wilnie 88 osób a w jej skład wchodził chór, grupa baletowa i kapela ludowa. Podstawowy repertuar to polskie pieśni i tańce ludowe. Część z nich zapożyczono z „Mazowsza”, „Śląska” i „Kurpi Zielonych”. Wiele polskich melodii i tańców pochodzi z Wilna i jego okolic. W ich zbieraniu i opracowywaniu sporą rolę odegrał artysta litewski — Edward Filipaj. Ma w tym również swoje zasługi zespół redakcyjny „Czerwonego Sztandaru” codzienniej gazety w języku polskim ukazującej się na Litwie. Członkowie „Wili” wykonują także pieśni i tańce litewskie oraz innych narodów radzieckich. W ich repertuarze znajdują się także polonezy Ogińskiego i „Pożegnanie Ojczyzny” i „Mazur Uścisł”. Za bardzo dobre opracowanie oraz prezentację polskich tańców i melodii ludowych, w r. 1984 „Willa” otrzymała nagrodę im. Kolberga — „Zasłużony dla kultury polskiej”.

W zespole tańczą i śpiewają ludzie różnych zawodów — robotnicy, studenci, pracownicy umysłowi, nauczyciele, lekarze, inżynierowie, prawnicy. Do grupy baletowej przygotowani są uczniowie starszych klas szkół średnich. Od powstania zespołu śpiewają w nim: solista Jan Skrobót, chórzystka Rytka Paszkiewicz, adwokat Zdzisław Tulliszewski, Daniel Romanowski, Franciszek Osipowicz. W grupie też znajduje się także kierownik kapeli Zbigniew Makowski. Od początku prowadzi zespół choreograf i baletmistrz, Zasłużony Pracownik Kultury i Oświaty Litwy, dawna tancerka Opery Warszawskiej — Zofia Gulewicz.

„Willa” spotkałem się w ukraińskim miasteczku Nietiszyn, gdzie przez dwa dni koncertowała dla miejscowej publiczności i polskich pracowników zatrudnionych na

budowie Chmielnickiej Elektrowni Atomowej. Na czterech ponad 2-godzinnych koncertach podziwiano i gorąco oklaskiwano chórzystów, muzyków i tancerzy z Wilna. Wybór tańców i melodii oraz ich wykonanie zachwyciły publiczność.

Było to kolejne spotkanie członków zespołu „Willa” z Polakami pracującymi w Chmielnickiej Elektrowni Atomowej. Koncertowali bowiem już wcześniej. Takie spotkania zawsze dostarczają wielu wzruszeń.

P. GILEWSKI

Echa publikacji

„NIESPRAWNY CHCE BYĆ POŻYTECZNY” — pod takim tytułem w „Gazecie Współczesnej” z 23 lipca br. opublikowaliśmy artykuł na temat kłopotów w zatrudnieniu inwalidów. Chodziło przede wszystkim o możliwość dostosowania charakteru pracy do zainteresowań osób niepełnosprawnych. Sugerowaliśmy, iż szansą taką stwarzają usługi.

I oto — w odpowiedzi na naszą publikację — o trzymamy list od inwalidy świadczącego usługi we własnym mieszkaniu. Pokazuje on nie blaski, lecz ciemność takiego zatrudnienia. Nadawca zastrzegł sobie imię i nazwisko do wiadomości redakcji w obawie, by jego — i tak niełatwa — los nie uległ przypadkiemu pogorszeniu.

Jestem inwalidą, któremu stan zdrowia nie pozwala na podjęcie pracy w zakładzie zwartym. Moja sprawność fizyczna umożliwia mi jednak pracę w wyuczonym zawodzie mechanika precyzyjnego. Świadcząc usługi w tej specjalności czuję się przydatnym innym ludziom. Cieszy mnie, że nie muszę korzystać z opieki państwa. Pracę traktuję jako najlepszy sposób rehabilitacji fizycznej i psychicznej. Zresztą nie tylko ja. W sytuacji podobnej do mojej znajduje się tysiące osób niepełnosprawnych. Sek w tym, że za mało widać starań o spójność naszej chęci do pracy.

Posługuję się własnym przyrządem. Od 1975 roku pracuję w spółdzielni inwalidzkiej. W pierwszych latach starczyło mi sil na prowadzenie większego zakładu mechanicznej precyzyjnej i szkoleniu uczniów. Po trzech latach byłem zmuszony przenieść usługi do mego mieszkania i zmienić system rozliczania na tzw. zryczałtowany rozrachunek.

Do 1983 roku mój roczny przychód wynosił 3200 zł miesięcznie, lecz pamiętam, co się działo w tym czasie z płacami pracowników gospodarki uspo-

łeczniowej. Sygnety się podwyższyły, rekompensaty i inne dodatkowe świadczenia. Natomiast zatrudnieni na rozrachunek zryczałtowanym nie

korzystali nic. Nawet ustawa określająca dla inwalidów I i II grupy 5-dniowy 7-godzinny tydzień pracy nie dała żadnego efektu nam, zatrudnionym na „ryczałcie”, bo w krótszym czasie musimy zrobić co najmniej tyle samo.

Podobny paradoks dotyczy stażu pracy. Zatrudnieni w zakładach zwartych mają dodatkowe świadczenia. Natomiast zatrudnieni na „ryczałcie” nie są zaliczani do tzw. wskaźnika zatrudnienia inwalidów, a tym samym — prezis i jego urzędnicy nie interesują się utrzymaniem tych zatrudnionych w wymiarze pół etatu z ryczałtem w wysokości 6400 zł. Kwotę taką płacim, do połowy 1985 r., po czym wyznaczono mi stawkę 9000 (też za pół etatu).

Przytłaczam, że po głębszym unikięciu w przepisy spółdzielczości inwalidzkiej znalazłem by takie paragrafy pozwalające zdjąć z nas, choć części tych drakońskich obciążeń. A jeśli nie ma jeszcze takich ulg, powinni być wprowadzone — ze względu na społecznych i ekonomicznych.

Abym unosił luki w obecne obowiązujące przepisy, przytoczę jako przykład to, iż inwalidzi zatrudnieni na „ryczałcie” nie są zaliczani do tzw. wskaźnika zatrudnienia inwalidów, a tym samym — prezis i jego urzędnicy nie interesują się utrzymaniem tych zatrudnionych w wymiarze pół etatu z ryczałtem w wysokości 6400 zł. Kwotę taką płacim, do połowy 1985 r., po czym wyznaczono mi stawkę 9000 (też za pół etatu).

Rdza już niestrasza

Nowy środek antykorozyjny przeznaczony do zabezpieczania zardzewiałych powierzchni stalowych, bez konieczności usuwania warstwy rdzy i dodatkowego pokrywania zabezpieczonej powierzchni powłoką ochronną opracowano w Instytucie Techniki Budowlanej w Warszawie.

Stosowane obecnie środki, które jednocześnie likwidują rdzę i zabezpieczają powierzchnie stalowe przed korozją, trzeba dodatkowo pokrywać lakierami. Inne produkowane na bazie asfaltu, charakteryzujące się dobrą odpornością na korozję, nie mają zdolności przemiany rdzy i dlatego mogą pokrywać jedynie powierzchnie oczyszczone.

Na tym tle dobrze wypadają nowe środki antykorozyjne. Posiada on zdolność przemiany i stabilizacji rdzy, tworzy równocześnie odpowiednią powłokę zabezpieczającą podłożę przed niekorzystnym dzia-

Niezwykły wyczyn wioślarza

Dość niezwykłego i bohaterkiego wyczynu dokonał 37-letni wioślarz duński Ove Joensen. Otóż w ciągu 27 dni przepłynął na łodzi wiosłowej Atlantyk. Pokonał przy tym odległość 800 mil morskich.

Po malej awarii w rejonie Wysp Sztetlandzkich dzielny wioślarz zawinął cały i zdrowy do portu duńskiego Thyboroen. Zamierza jeszcze dopłynąć do samej Kopenhagi. W porcie Thyboroen zgromadził ogromną liczbę widzów i uroczyste powitanie. (p)

Łomża oczami turysty

Sezon turystyczny w pełni. Każdego dnia na Mazury i Suwalszczyznę lub w kierunku przeciwnym udaje się kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Jeśli jada z południa Polski — muszą „zahaczyć” również o Łomżę. Poprosiliśmy kilku turystów o podzielenie się swoimi refleksjami na temat tego, co wywołało z nadnawianego refleksu.

MARIA WINIARSKA (Warszawa):

— Szczegółowo mówiąc wyjeżdżam stąd z mieszanymi uczuciami. Co roku spędzam wakacje w podmiejskich miejscowościach. Kto wie jednak czy nie jest to właśnie moje pożegnanie z naszą piękną, skądinąd ziemią. Główny powód to postępująca degradacja środowiska naturalnego. Dużo podróżuję po kraju, wyjeżdżam też za granicę, ale tyle smieci w lasach nie widziałam z pewnością jeszcze nigdzie.

Poza kąpielową kąpielą na dobrą sprawę nigdzie tu nie wolno się kąpać. Wszędzie stoją tablice ostrzegające przed skutkami zanurzenia się w rzekach lub jeziorach. Sama Łomża też wydaje mi się jakaś senna, chyba nie zbyt dobrze przygotowana do inwazji turystów.

Skorzystałam z zaproszenia BWA, zwiedziłam interesującą naszym zdaniem wystawę fotografii artystycznej pani Bronisławy Bąk. I to w zasadzie wszystko, jeśli nie liczyć „zaliczonego” filmu „Ucieczka w noc” w kinie i kolejnej wizyty w nowogrodzkim skansenie. Przeproszam za te, być może smutne i nieobiektywne wyrzuty, ale rzeczywiście — smutno tu jakoś. Również w sklepach.

RADOSŁAW KARL, (Ustka nad Orlę, Czechosłowacja):

— Pierwszy raz jestem w Łomży i w ogóle w Polsce. Bardzo mi się tu podoba. Byliśmy już min. w Krakowie, Warszawie i Płocku, ale Łomża — i nie jest to kurtuzyja — podobała nam się najbar-

Szenietowo Wkrótce mieszkania w bloku

W osadzie Szenietowo (woj. łomżyński) po wielu staraniach tamtejszych władz utworzone spółdzielnie mieszkaniowa, której przesyła społecznie jeden z założycieli Kazimierz Warzyński.

— Przygotowana została dokumentacja techniczna na budowę sześciu bloków przy ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w osiedlu Leśne. Otrzymają w nich mieszkania 104 rodziny — mówi K. Warzyński.

W tym roku wybudowane zostaną fundamenty pod dwa pierwsze domy oraz kotłownię. Wykonawcą robót będzie Oddział Budowlano-Montażowy WZSR w Wysokiem Mazowieckiem. Materiały cienne, m. in. inna wielka płyta wyprodukowane miejscowy Zakład Produktów Materiałowych Budowlanych, który istnieje dwadzieścia lat. Wytworzył on dotychczas głównie belki i płyty stropowe. (jc)

Nowa remiza OSP

W czynnie społecznym budowana jest remiza Ochotniczej Straży Pożarnej w Kostrach Noskach w gminie Nowe Piekiuty (woj. łomżyński). Obecnie trwają prace wykończeniowe. Oddanie do użytku przewiduje się w październiku br.

W strażnicy znajdują się pomieszczenia również na świetlicę i wypożyczalnię sprzętu gospodarstwa domowego. Przy wzniesieniu remizy OSP najwięcej pracowali m.in. Henryk Niemyski, Henryk Kostro, Marian Grochowski i Stanisław Siennicki.

Warto dodać, że w tym roku OSP w Kostrach Noskach obchodzi trzydziście swoje istnienia. (lat)

Zapuszczane perony...

straszna na przystanku kolejowym w JABLONIE KOŚCIELNEJ (woj. łomżyński) na szlaku Szenietowo-Białystok. Rosnie tu bujne zieleń wprost na zapuszczonych peronach chodnikowych. Po opadach deszczu przechodzący mają kłopot z poruszaniem się po mokrych i śliskich chodnikach. Łatwo też o wypadek przy wsiadaniu lub wysiadaniu z pociągu. (jot)

dzień. Położenia pozazdrościć może niejeden miasto nie tylko u was, ale i w Czechosłowacji. Piękne zabudki, wspaniała historia, chwałobne tradycje. Jedynym mankamentem, to chyba trochę zbyt drogi hotel i brak drugiego, tańszego. Ludzie są bardzo życzliwi. Niezwykle sympatyczne wrażenia wynieśliśmy ze stacji CPN w Piatnicy. Zechcemy tu przyjechać za rok i zatrzymać się na dłużej.

WŁADYSŁAW KONOPACKI (Kolobrzeg):

— W Łomży jesteśmy dzięki namowom znajomego, który w ubiegłym roku podróżował w ramach wczasów samochodowych po tym regionie. Teraz jesteśmy w podobnej sytuacji — od ponad tygodnia w trasie.

Wrażenia? Mieszane. Wprawdzie ładne miasto, pełne zabudki, ładnych dziedzińców i z tego, co zorientowaliśmy się jeszcze przed wyjazdem — z perspektywami, ale trochę zaniedbane. W każdym razie pozbawione sprawnie działających ciągów komunikacyjnych. Nie do pomyslenia jest sprawa, aby główna arteria miasta w szczycie letniego sezonu była praktycznie zamknięta dla ruchu. Dla osób spoza Łomży wiele do zyczenia pozostawia sposób oznakowania przejazdów i objazdów. No, ale przecież nie od razu Kraków powstał, prawda?

WŁODZIMIERZ MICHAŁ ZDUNCIK (Kanada):

— Do Polski przyjechałem prywatnie, aby odwiedzić rodzinę po prawie trzydziestu latach nieobecności. Urodziłem się w małej wsi pod Gajewem, ale Łomżę, że sprzed trzydziestu lat pamiętam bardzo dobrze.

Teraz ogromny rozbach, wielki porządek i kolorowe kłomby. Jedno tylko nie zmieniło się od tamtej pory: ludzie jak zwykle są tak samo mili, serdeczni, może tylko nieco... młodszy.

Podobnie sytuacja przedstawia się w Gajewie. Jak wysiadłem z samochodu, to pierwsze pytanie do kuzyna: gdzie ten kryzys? W sklepach pełno, ludzie elegancko ubrani, dzieci szczęśliwe, do szkół mają blisko. Daj nam Boże taki kryzys przed II wojną światową!

MONIKA I UWE GŁOSER (NRD):

— Tak jak przed rokiem czujemy się tu wspaniale, a może nawet jeszcze lepiej. Właśnie wróciliśmy z kapieliska w Ostrołęce, teraz wybieramy się do przyjaciół. Trochę źle trafiłmy z czasem urlopu, podobno we wrześniu odbędą się tu wiele imprez kulturalnych, jakieś jarmarki. Trudno, może za rok trafimy? Wszystkim łomżyńszczykom dziękujemy za serdeczność i gościnność.

Zanotował: (klos)

Te literki...

We wczorajszej informacji na temat rekordowego tempa budowy nowej kotłowni w Łomżyńskich Zakładach Spółdzielnych Chemicznych drukarski zgmatwał pismo nazwiska kierownika — KAZIMIERZA SUŁKOWSKIEGO. Przepraszamy!



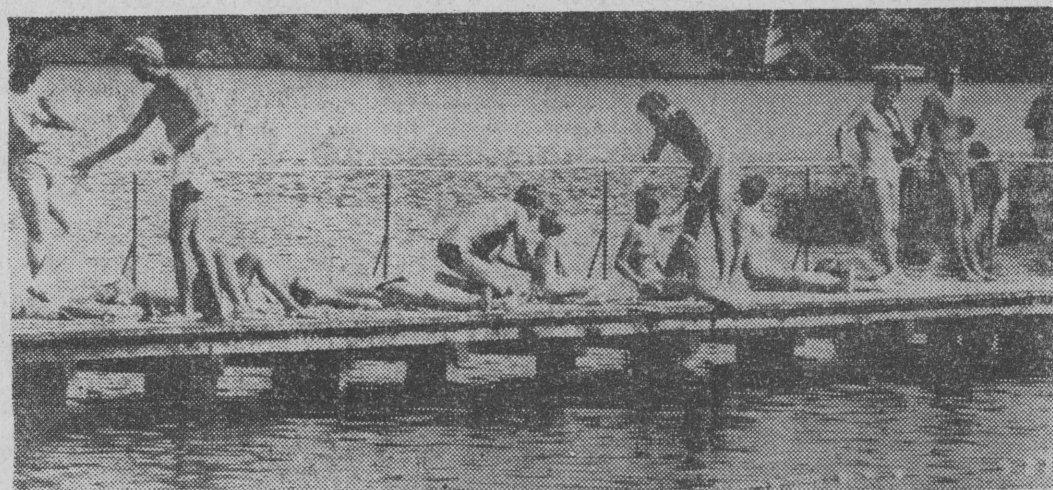
Tych wykonawców rekomendować nie trzeba — polski duet skrzypcowy, czyli Jolanta Stry-Osmolińska i Ryszard Osmoliński koncertowali u nas już wielokrotnie i zawsze spotykali się z bardzo dobrym, wręcz entuzjastycznym przyjęciem. Dla tych, którzy będą mieli okazję słuchać ich po raz pierwszy podajemy jednak parę słów informacji.

Muzycy są absolwentami PWSM w Łodzi. W 1972 r. rozpoczęli pracę w orkiestrze symfonicznej Państwowej Filharmonii w Łodzi, prowadząc jednocześnie ożywioną działalność koncertową jako soliści i kameralni. W latach 1979 — 83 pracują w orkiestrze kameralnej radia i telewizji włoskiej w Neapolu im. A. Scarlatiego. Równocześnie zapraszani są do współpracy z innymi zespołami kameralnymi jak „Gruppa instrumentale di Napoli”, „Orchestra da camera di Napoli” biorąc udział w wielu koncertach oraz międzynarodowych festiwalach muzycznych Italii.



GOLDAP w upalny dzień nad jeziorem i w śródmieściu

Fot. Z. Lenkiewicz



Żniwa w pełni

W Gajewie trwają intensywne prace żniwne. Rolnicy wraz z rodzinami pracują od świtu do późnych godzin wieczornych, wykorzystując sprężającą pogodę. Roboty polowe spiętrza się coraz bardziej i stąd uzasadniony pośpiech i wzmocniony wysiłek. Dotychczas gajewscy rolnicy skosili już ponad 3.800 ha zbóż czyli prawie 56 proc. We wsiach Sojczyn Borowy, Sikora, Szymany, Toczyłowo, Sojczyn Gradowy i Kolonie Szymany, gdzie występują lepsze gleby, rolnicy już zakończyli koszenie żyta. W innych, m.in. w Danówku, Kotach, Rybnie, Rudzie, Białasewie i Modzelach pozostało już niewiele do skoszenia. Wielu rolników, po zakończeniu koszenia, zwozi zboże z pól do stodoł. Dotychczas uprzątnięto zboże z ponad 2 tys. ha.

Zapobiegliwi rolnicy już po sprężeniu zbóż, przeprowadzają podorywki na ścierniskach. Dotychczas wykonano już ponad 750 ha podorywek. Niektórzy rolnicy sieją też popłony, co zapewni im wzbogacenie paszy dla hodowli. Na sian na uprawy poplonowe jest pod dostatkiem i co ważne, to stosowane do 15 sierpnia br. niższe ceny o około 50-60 proc. Z tej okazji polowscy skorzysta wszyscy rolnicy, którzy zechcą tańszym kosztem uzyskać dodatkowe ilości cennych pasz z własnych pól. (mar)



Częściowe zawieszenie emisji IV programu PR

OKRĘGOWY URZĄD RADIO-KOMUNIKACJI w BIAŁYM-STOKU informuje, że w związku z konserwacją linii odcigających masztu w Radiowo-Telewizyjnym Ośrodku Nadawczym w GIZYCKU, zmuszony będzie częściowo zawiesić emisję IV programu Polskiego Radia nadawanego na falach średnich w dniach 8-11 sierpnia br., w godz. 7-18.

W przypadku złych warunków atmosferycznych termin prac konserwacyjnych może się przedłużyć, w dniach uniemożliwiających prowadzenie robót na masztach, stacja będzie nadawać program.

skiego. Grają na starych, oryginalnych instrumentach: domenicus busam z 1747 r. i Thomas rauch z 1739 r. Eugeniusz Branka — organista. Jest starszym wykładowcą WSP w Częstochowie. Od 1973 r. kierownik artystyczny letnich koncertów organowych we Władysławowie i Jastarni. Koncertował w Austrii, na Węgrzech, w NRD i Włoszech.

I już tylko gwoli przypomnienia terminy rozpoczęcia koncertów. W Węgorzewie w sobotę o godz. 19 — przystąpi „Zespół Mazurskiej”, skład wyruszący na „Muzyczny rejs”. W niedzielę o godz. 11 w leśniczówce Franke i o 19 w kościele ewangelickim w Głębku. W niedzielę o godz. 19 w Suwałkach w kościele ewangelickim.

W programie Sportu, Bartok, Molinelli, Reger, Liszt, Bach, Mendelssohn oraz oczywiście w Praniu, poezja Galczyńskiego w wykonaniu Krzysztofa Kalczyńskiego. (stk)

„Społemowski „żywczy”

W budynku Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Gajewie znajduje się placówka handlowa miejscowej PSS „Społem”. Sztyd tego sklepu wynalowany na szybko wy-

stawowej od dawna już utracił pełną czytelność. Obecnie poza znakiem firmowym, pozostaje tylko napis „żywczy”. Nie jest to najlepsza reklama. (mar)

Reporter na zamówienie

Jeden z naszych czytelników zapytał o losy półlitrowych butelek, w których jeszcze do niedawna można było kupić śmietanę. Tamten pomysł przeczytaście — twierdzi czytelnik — nie był najlepszy, bo pół litra śmietany na raz to za dużo. Warto jednak chyba zastanowić się, czy nie dążyć do nich teraz sprzedawać mleka. Pomysł popieramy. Liczymy na reakcję społeczności mleczarskiej.

Co jakiś czas echem nie-milnym pojawia się problem uron zamieszkujących gęste konary drzew w łomżyńskim parku przy ul. Świerczewskiego. Ptaki są niefrasobliwe, potrzeby fizjologiczne zlatują w dowolnym miejscu i momencie. Stąd też nie-rzadko słychać krzyki i sowa. Zobaczyć też często można panie i panów, usiłujących zetrzeć z garderoby ptasi „podarunek”.

— Czy Łomża ma straż prezydencką, a jeśli tak, to co ona robi jeśli np. zegar na ratuszu nie chodzi już nie wiadomo odkąd, a w zlokalizowanej naprzeciwko magistratu fontannie płynącej śmieci i legną się zabły? — Janina J. nie posiadała się ze złości. Wprawdzie — jak twierdzi — mieszka na Krasińku i do Łomży upada na urlop do rodziny, ale każdego roku obserwuje podobne obrazy.

— Dzieciną łąką do piasku już dawno sam bym wykonał remont ul. Świerczewskiego w Łomży — krzyknął w poniedziałek (4 bm.) w telefonie słuchawkę STANISŁAW KISIELEWSKI. — Roboty przeciągają się, obowiązują zakaz wjazdu od strony ul. Sikorskiego, a milicjanci stoją i karcą mandatami. A może tak ma być?

Nie wiemy czy tak ma być, naszym zdaniem raczej nie. Zaś o postępie prac zarówno na ul. Świerczewskiej jak i ul. Sikorskiej dyskutować trudno. (klos)

Niemiecka młodzież w Łomżyńskim

Na koloniach oraz obozach wypoczynku i pracy przebywa w woj. łomżyńskim blisko 600 uczniów szkół z Okręgu Karl Marx-Stadt. Kilka z nich wzywali ostatnio, w towarzystwie wicewójce Eugeniusza Mioduszwskiego, pełnomocnik Komitetu Okręgowego NSPJ — Andreas Eckerhard. Pozytywnie ocenił także na podstawie opinii samych uczestników — stworzone młodzieży warunki zakwaterowania, wypoczynku i pracy.

Starsi uczniowie pracują w Łomży i Zambrowie, wykonując głównie prace porządkowe, natomiast pionierzy w harcerstwie wspólnie z harcerzami w Łomży, Zambrowie, Goniadzu, Szenietowie, Ciechanowie, Koźle i Małym Płocku. (jtb)

Złotówki na zdrowie

Rolnicy z gminy Kobylin-Borzymy (woj. łomżyński) dobrze realizują plany zbiorów w zagrodach rolników, które spowodowane zostały beztroską. Straty szacuje się na miliony złotych. Przed przystąpieniem do prac omlotowych warto pamiętać o sprawdzeniu funkcjonowania maszyn i urządzeń. POŻARY OSTRZEGAJ! (jtb)

MUZEJA I WYSTAWY

MUZEJA W ŁOMŻY
Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne w soboty i niedziele w godz. 10-18, w niedzielę w godz. 10-17. Wystawa stała: „Burzasty z dorzecza Narwi środkowej”.
W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM
Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — czynny codziennie w godz. 10-18, w niedzielę w godz. 10-17. Wystawa stała: „Burzasty z dorzecza Narwi środkowej”.
Muzeum Rolnictwa w Ciechanowie — czynne codziennie w godz. 9-19, w niedzielę i święta 10-18.
W SUWAŁKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie w dniach 8-18, w niedzielę i święta 10-18. Wystawa stała: „Burzasty z dorzecza Narwi środkowej”.
W SUWAŁKACH
Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — czynny w soboty i niedziele w godz. 12-20-16. Wystawa fotografii artystycznej Bronisławy Bąk-Strzyżewskiej „Akt”.

SPORT

Niedziela, godz. 16, hala OSiR w Suwałkach

Pokaz badmintona w wykonaniu reprezentantów Polski

Już tradycja stała się, iż reprezentant Polski w badmintonie przebywający w sierpniu w Suwałkach. Po okiem prezesa PZBad — Andrzeja Szalewicza i sekretarza generalnego PZBad — Jadwigi Ślaskiewicz oraz członków trenerów kraju przygotowują się do startu w mistrzostwach Europy. Trenują 2 razy dziennie po 4 godziny w miejscowej hali sportowej.
Już jutro, 10 bm. o godz. 18 rozegrają pokazowy mecz. W hali OSiR zmierzą się dwie drużyny — Polska „A” i Polska „B”. Odebrać się gry pojedyncze i podwójne.

Przed inauguracją w III lidze

Dzisiaj jutro rozegrane zostaną pierwsze mecze w piłkarskiej III lidze. Tegoroczny sezon zapowiada się nader ciekawie. PZPN nie sił się bowiem z zamiarem reorganizacji rozgrywek tego szczebla. Drużyny walczą będą więc zapewne nie tylko o awans do II ligi, ale i o jak najwyższe miejsce. Uratowanie się przed degradacją do klasy okręgowej (maksymalny plan dla niektórych zespołów) może przecież, przy reorganizacji, nie pomóc w pozostaniu w gronie III-ligowców.
W trzeciej grupie III ligi wystąpią cztery drużyny z naszego regionu. Każda z innymi zadaniem.
Mazur, który był blisko awansu do II ligi nie jest już drużyną z trzech podstawowych zawodników. Ponadto Popowski, Krupa i Sobczyk wciąż leżą kontuzjami. Trener L. Aleksandrow od-

między wicezespół. Ełcka młodzież czeka zatem ciężka próba.

Również w białostockiej Gwardii nastąpiło odmłodzenie. Nowy szkoleniowiec T. Gaszyński popołał do drużyny juniorów. Jak się spiszą u boku doświadczonych kolegów jest niewiadomą.

Wigry Suwałki są wyrównanym zespołem, który ma zamiar przynajmniej nie wypaść gorzej niż w ostatnim sezonie. Trener E. Gien atakował II ligę wraz z Mazurem, może teraz spróbować tego z suwalskianami.

Pogoń Łapy wprawdzie znaczną wzmocniła się piłkarzami, którzy mają już na swoim koncie mecze w II lidze, ale z pewnością — jak to zwykle bywa w przypadku beniaminka — jej celem jest tylko pozostanie w tej klasie rozgrywek.

GWARDA BIAŁYSTOK
Trener — Tadeusz Gaszyński, kierownik drużyny — Leszek Urbaniak, kierownik sekcji — Władysław Matyszczyk.

Kadra: bramkarze — Jacek Serafin, Cezary Roslan; obrońcy — Marek Gdanuczyk, Jacek Barcikowski, Adam Krystek, Bogdan Jurkiewicz, Wiesław Janowicz, Józef Freda, J. Jarosław Głuchowski; rozgrywający i napastnicy — Stanisław Kucharewicz, Adam Winiński, Waldemar Polecki, Krzysztof Jaskiewicz, Piotr Sielmonik, Jarosław Milechko, Tomasz Jankowski, Jarosław Bajda, Marek Stankiewicz, Robert Bochen, Janusz Jendrucek.

Ubyli: Janusz Łapiński i Mirosław Rozumek (do Gwardii Srebrno) oraz Janusz Możejowski (do Pogoni Łapy); przybyli: Marek Stankiewicz, Robert Bochen i Adam Winiński (z zespołu juniorów).
Wyniki meczów kontrolnych: Promień Młotki 2:0, Ostroja Olszów 3:1, Olimpia Zambrów 0:1 i 2:1, Chetmianka Chetmian 3:2, AZS Białystok 1:0 (o PP), Unia Tarnów 0:0 (o PP).

MAZUR ELK
Trener — Leonard Aleksandrow, II trener — Andrzej Zientarski, kierownik drużyny — Daniel Hryniewicz.

Kadra: bramkarze — Janusz Łukasiak, Dariusz Maciorowski; obrońcy — Józef Polkowski, Orlowski, Adam Dziarnowski, Jarosław Norio, Andrzej Sadowski, Marek Fil; rozgrywający i napastnicy — Andrzej Romanek, Andrzej Radkowski, Mirosław Churazowski, Zygmunt Krokot, Jacek Remiszewski, Grzegorz Zmitrowicz, Piotr Bierzewicz, Jarosław Czapski, Adam Popowski, Andrzej Krupa, Mariusz Sobczyk.

Ubyli: Dariusz Zgutowicz (powrócił do Białych Gdyni), Zdzisław Gajewski (wyjechał do USA), Adam Konopka i Sylwester Gajewski (zakazali kariery), przybyli: Marek Głuchowski (z zespołu juniorów) oraz Jarosław Czapski, Piotr Bierzewicz, Dariusz Maciorowski i Grzegorz Zmitrowicz (wychowankowie).

Wyniki meczów kontrolnych: Granat Skarżysko 4:3, Mawianka Mława 2:0, Makowianka Maków 0:1, Sokół Sokółka 1:0, Jagielonia Białystok 1:7.

POGON ŁAPY
Trener — Zdzisław Sobczak, asystent trenera — Henryk Łapiński, prezes do spraw piłki nożnej — Zygmunt Łapiński.

Kadra: bramkarze — Janusz Możejowski, Krzysztof Łapiński, Zenon Barjelski, obrońcy — Anatol Chusiak, Wiesław Barjelski, Tadeusz Dobrowy, Zenon Dworakowski, Czesław Kul; rozgrywający i napastnicy — Tomasz Łapiński, Marcin Piekut, Leszek Piwko, Krzysztof Markowski, Dariusz Skorowski, Karol Szpyt, Bogusław Dębicki, Marek Brzozowski, Mirosław Michałski, Krzysztof Piekut, Waldemar Nicyporuk.

Ubyli: Henryk Kamiński (do Żelazna Suraż); przybyli: Janusz Możejowski (Gwardia Białystok), Waldemar Dębicki (z zespołu juniorów).

Wyniki meczów kontrolnych: Grom Czerwony Bór 4:2, Wawel Kraków 0:3, Lublinianka Lublin 1:4, Znicz Suraż 0:2, Włókniarz Białystok 2:2.

WIGRY SUWAŁKI
Trener — Emil Gien, asystent trenera — Stefan Liszewski, kierownik drużyny — Witold Smoleński.

Kadra: bramkarze — Krzysztof Kropiwnicki, Mirosław Piaga; obrońcy — Marek Bolad, Jarosław Bartosik, Grzegorz Judycki, Andrzej Spura, Wojciech Batalek, Mariusz Łęgi; rozgrywający i napastnicy — Henryk Siłwinski, Marcin Piekut, Leszek Piwko, Krzysztof Markowski, Dariusz Skorowski, Karol Szpyt, Bogusław Dębicki, Marek Brzozowski, Mirosław Michałski, Krzysztof Piekut, Waldemar Nicyporuk.

Ubyli: Stefan Liszewski (zakazał karierę), przybył — Mariusz Lisicki (z Białych Gdyni).

Wyniki meczów kontrolnych: Baltyk Gdynia 3:2 i 2:0, Wierzyca Starogard Gdański 3:2 i 1:1, Chetmianka Chetmian 3:2, Rominta Goidap 0:1, Górnik Czerwinka 3:3.

TERMINARZ III LIGI „Jesień '86”

10.08.	Gwardia Szczecino — Bug Wyszków	Polonez — Znicz Gwardia B. — Bug Wyszków
	Znicz Pruszków — Narew Ostrołęka	Urus — Mawianka Stomil — Mazur
	Zatoka Braniewo — Mawianka Mława	
	Pogoń Łapy — Mazur Elk	
	Orleto Reszów — Skłodzie Orlęta	
	Polonez Warszawa — Urus Warszawa	
	Gwardia Białystok — Wigry Suwałki	
17.08.	Wigry — Gwardia Sz. Urus	Gwardia Sz. — Mazur Mawianka Stomil
	Stomil — Polonez Mazur	Bug — Wigry
	Mawianka — Pogoń Narew	Znicz — Gwardia B. Zatoka
	Bug — Znicz	Pogoń — Gwardia B. Pogoń — Gwardia B.
24.08.	Znicz — Gwardia Sz. Zatoka	Orleto — Gwardia Sz. Polonez — Pogoń
	Gwardia Sz. — Pogoń Orleto	Gwardia B. — Zatoka Wigry — Znicz
	Polonez — Mazur Gwardia B. — Stomil	Urus — Bug Stomil — Narew
	Bug — Znicz	Mazur — Mawianka
31.08.	Gwardia Sz. — Urus Stomil	Gwardia Sz. — Mawianka Narew — Mazur
	Mazur — Gwardia B. Mawianka — Polonez	Znicz — Stomil
	Narew — Orleto Bug — Pogoń	Zatoka — Znicz
	Znicz — Zatoka	Mazur — Bug Mawianka — Narew
07.09.	Zatoka — Gwardia Sz. Pogoń — Znicz	Gwardia Sz. — Narew Bug — Mawianka
	Polonez — Narew Gwardia B. — Mawianka	Znicz — Mazur
	Wigry — Urus	Zatoka — Stomil Pogoń — Urus
14.09.	Gwardia Sz. — Stomil Mazur — Urus	Polonez — Gwardia Sz. Gwardia B. — Orleto
	Mawianka — Wigry Narew — Gwardia B.	Wigry — Pogoń
	Bug — Polonez Znicz — Pogoń	Stomil — Pogoń
21.09.	Pogoń — Gwardia Sz. Orleto — Zatoka	Polonez — Gwardia Sz. Gwardia B. — Orleto
		Wigry — Pogoń
		Urus — Orleto
		Mazur — Zatoka Mawianka — Znicz
		Narew — Bug

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ

w Zambrowie, woj. łomżyński

ZATRUDNI OD ZARAZ

lekarza stomatologa w WOZ Gać

Mile widziane małżeństwo lekarskie.

Komfortowe mieszkanie rodzinne zapewniają w budynku ośrodka zdrowia.

Gwarantujemy wysokie stawki placowe.

k 4489-1

WOJEWÓDZKA DYREKCJA INWESTYCJI

w Łomży, ul. Armii Czerwonej 22, tel. 34-81

PILNIE ZATRUDNI

pracowników w zawodach:

inżynier elektryk

inżynier urządzeń sanitarnych

inżynier cieplownik

inżynier budownictwa lądowego

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.

k 4432-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SCH”

w Sokółce, ul. Gen. Wł. Sikorskiego nr 18

ZATRUDNI OD ZARAZ

4 plekarzy lub osoby bez kwalifikacji

celem przyuczenia do zawodu plekarza

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Zatrudnienia w siedzibie przedsiębiorstwa tel. 24.

k 4444-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SCH”

w Mońkach

ZATRUDNI

wykwalifikowanych pracowników w zawodach:

masarz

piekacz

szef kuchni

dekorator

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze Spółdzielni przy ul. Kolejowej 2 w godz. 8-15 wg nowego

bardzo korzystnego zakładowego systemu wynagrodzenia.

k 4443-1

THZ POLIMAR SA

Oferujemy duży wybór używanych samochodów osobowych i dostawczych produkcji zachodniej (z silnikami Diesla) za waluty wymienialne (gotówką lub przelewem z konta „N”, „A”)

w Składzie Skupowym w Olsztynie, ul. Lubelska 40, tel. 336-940

prowadzonym przez Miśtrza Polski w rajdach samochodowych MARIANA BUBLEWICZA.

k 3826-00

WOJEWÓDZKI

OSRODEK SPORTU

i REKREACJI

w Łomży, ul. Zjazd 18,

tel. 26-19

ZATRUDNI

Głównego

Księgowego

k 4427-1

DLA ZAINTERESOWANYCH PRACA OŚWIATOWA

UNIWERSYTET LUDOWY ZSMP

we Włodowie woj. króśnińskie n/W

organizuje

ROCZNIK KURS STACJONARNY — dla INSTRUKTORA

GOSPODARSTWA DOMOWEGO.

Celem kursu jest przygotowanie słuchaczy do podjęcia pracy instruktorskiej w samorządowych organizacjach wiejskich, ośrodkach nowoczesnego gospodarki oraz

wieloletnich placówkach kultury.

Kandydatami na kurs mogą być osoby, które ukończyły zasadnicze szkoły zawodowe albo średnie.

Pierwszeństwo w przyjęciu na kurs mają kandydaci rekrutujący się ze wsi i małych miasteczek.

PROGRAM NAUCZANIA OBEJMUJE:

1. Przedmioty kierunkowe

— nauka o żywieniu

— technologia sporządzania potraw

— krój i szycie

— haft i szydełkowanie

— higiena

2. Przedmioty ogólne

— podstawy wiedzy społeczno-politycznej

— wybrane zagadnienia z psychologii i pedagogiki

— podstawy działalności kulturalno-oświatowej

— historia wsi polskiej

— polityka kulturalna

— muzyka i taniec

— literatura współczesna

— wiedza o filmie i inne

W programie kursu przewidziane są miesięczne praktyki.

Nauka trwa od 1 października 1986 r.

do 30 czerwca 1987 r.

I kończy się egzaminem.

Absolwenci po złożeniu egzaminów końcowych otrzymują dyplom ukończenia kursu.

Podania należy składać do

20 września 1986 r.

O przyjęciu decyduje wynik rozmowy kwalifikacyjnej.

Wymagane dokumenty:

— podanie, życiorys, świadectwo szkolne, 3 fotografie, świadectwo zdrowia

Uniwersytet Ludowy zapewnia miejsce w internacie i stołówkę.

Nasz adres:

UNIWERSYTET LUDOWY ZSMP WE WŁODOWIE,

36-211 JASIONÓW K. BRZOZOWA

woj. króśnińskie n.W — tel. Jasionów 1.

k 4492-1

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

16-400 Suwałki, ul. Korczaka 8A, tel. 50-78

ZATRUDNI NATYCHMIAST

— kierownika robót konserwacyjnych

Placę wg UZP dla pracowników budownictwa.

Wymagane wykształcenie średnie lub wyższe budowlane z 10-letnim stażem pracy w budownictwie.

k 4393-1

rozsze

CTHE „Unifra-Serwis” — Pogotowie telewizyjne

OTV Kolor — tel. 988

soboty godz. 9-13

niedziele godz. 10-14.

K 4452-0

TELEPOGOTOWIE 512-245, Zawitowski.

g 3988-0

BIURO pośrednictwa, przesłania, zamiany wynajmowania, mieszkania, dysponujące atrakcyjnymi mieszkaniami — Białystok, Krawkowska.

g 4432-0

BIORYTM. Przesłaj datę urodzenia. Później 50, skrytka pocztowa 13.

K 4491-1

GRZEJNIKI żelazne — sprzedaż. Otrzyj z ceną kierować: Grajewo, skrytka 24.

p 1588-1

PIEC gazowy radiolokator 13, 34-01, sprzedaż. Hajnówka, tel. 34-01.

p 1621-1

PIEC gazowy centralnego ogrzewania — sprzedaż. Jadwiga Koponka, 19-300 EK, ul. Wawelska 2 m 2.

p 1608-1

MAGIEL elektryczny z wyposażeniem. Sprzedaż. Łomża, Stofa 6/16, tel. 32-32.

Lg 4003-1

MOCNARNE oraz spowolniające ciągłkowia — sprzedaż. Włocławek, Kap 4, Głizyko.

p 1588-1

KOSIARKI 4-bębnowa po remoncie — sprzedaż. Ketrzyn, tel. 39-37 (po godz. 16).

p 1593-1

WC-3, stan dobry — sprzedaż. Włocławek: Ireneusz Dzwicz, zam. Żarnowo 1, 16-300 Augustów.

p 1591-1

SPRZEDAM miocarnie MSC-7, przystawki wyroczki niskie 3,5 t, opryskiwacz „Termit” 403, stan bardzo dobry. Włocławek: Antoni Jankowski, zam. Berzłowo, poczta Berżyn, 16-505 Sejny, woj. suwalskie.

p 1587-1

WIAZANKI i sadzarkę ciągłkowia, stan bardzo dobry — sprzedaż. 19-300 Grajewo, Boćka, 18-300 Grajewo.

p 1579-1

Wyrazy głębokiego współczucia

mgr. inż. MIKOŁAJOWI

CECERKO

dyrektora d/s Technicznych z powodu zgonu

Teściu

składają:

Rada Pracownicza, POP, Związek Zawodowy oraz współpracownicy BZMPPT w Białymstoku.

k 4454-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. CZESŁAWOWI

KRZESŁOWSKIEMU

z powodu zgonu

Matki

składają:

Rada Pracownicza, POP, Związek Zawodowy oraz współpracownicy BZMPPT w Białymstoku.

k 4455-1

Wyrazy współczucia

kpt. JANOWI

KOWALCZUKOWI

z powodu zgonu

Matki

składają:

kierownictwo i funkcjonariusze RUSW w Białymstoku.

g 4423-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. ALINIE

WISNIEWSKIEJ

z powodu śmierci

Brata

składają:

dyrekcja, Zarząd Związku Zawodowego, POP oraz współpracownicy RSW „Prasa-Książka-Ruch” PUPKI w Białymstoku.

k 4457-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. MARII GRYC

z powodu śmierci

Meżu

składają:

dyrekcja i pracownicy RSW „Prasa-Książka-Ruch” II Oddziału w Białymstoku.

k 4453-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Koleżdy WIKTOROWI

KLIMASZKOWSKIEMU

z powodu zgonu

Żony

składają:

kierownictwo, POP, Związek Zawodowy i pracownicy Okręgowego Urzędu Radiokomunikacji w Białymstoku.

k 4436-1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 4 sierpnia 1986 r. zmarł

mgr Tadeusz IWASZCZAK

długoletni i zasłużony Sędzia Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku.

Odszedł od nas znakomity kolega, prawnik i wychowawca młodego pokolenia.

Wzrosty szczerze współczucia

składają:

kierownictwo Sądu Wojewódzkiego i Rejonowego w Białymstoku oraz współpracownicy.

k 4457-1

Wyrazy szczerze współczucia

mgr IRENIIE NIECZAJ

z powodu zgonu

Matki

składają:

dyrekcja i współpracownicy Zespołu Szkół Budowlano-Geodezyjnych im. St. Wł. Bryły w Białymstoku.

k 4450-1

Wyrazy szczerze współczucia

Kol. LUBIE STOCKIEJ

z powodu śmierci

Matki

składają:

pracownicy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Inżyniersko-Geodezyjnego im. St. Wł. Bryły w Białymstoku.

k 4453-1

Wyrazy szczerze współczucia

Felicyj PAJAK

z powodu śmierci

Ojca

składają:

Inspektorat Oświaty i Wychowania oraz pracownicy oświaty i wychowania miasta i gminy w Czarnej Białostockiej.

k 4454-1

Wyrazy szczerze współczucia

Felicyj PAJAK

z powodu śmierci

Ojca

składają:

Inspektorat Oświaty i Wychowania oraz pracownicy oświaty i wychowania miasta i gminy w Czarnej Białostockiej.

k 4454-1

Co gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego — przerwa urlopowo.

Białostocki Teatr Lalek — przerwa urlopowo.

KINA

„Północ” — w sobotę i niedzielę: „Powrót do przyszłości”, prod. USA (od lat 12), godz. 10.30, 13.30, 16.45 i 20.00.

Seans nocny: „Cotton Club”, prod. USA (od lat 16), godz. 22.00.

„Ton” — w sobotę i niedzielę: „Kroć Drozdroz”, prod. CSRS-RFN (od lat 15), godz. 11.00, 14.00, 17.00, 20.00.

„Włocławek” — w sobotę i niedzielę: „Włocławek”, prod. CSRS-RFN (od lat 15), godz. 11.00, 14.00, 17.00, 20.00.

Seans nocny: „Boskie ciało”, prod. USA (od lat 18), godz. 22.00 (dialogi czytane).

„Syrrena” — w sobotę i niedzielę: „Powrót do przyszłości”, prod. USA (od lat 12), godz. 10.30, 13.30, 16.45 i 20.00.

Seans nocny: „Cotton Club”, prod. USA (od lat 16), godz. 22.00.

„Ton” — w sobotę i niedzielę: „Kroć Drozdroz”, prod. CSRS-RFN (od lat 15), godz. 11.00, 14.00, 17.00, 20.00.

„Włocławek” — w sobotę i niedzielę: „Włocławek”, prod. CSRS-RFN (od lat 15), godz. 11.00, 14.00, 17.00, 20.00.

Seans nocny: „Boskie ciało”, prod. USA (od lat 18), godz. 22.00 (dialogi czytane).

„Syrrena” — w sobotę i niedzielę: „Powrót do przyszłości”, prod. USA (od lat 12), godz. 10.30, 13.30, 16.45 i 20.00.

Seans nocny: „Cotton Club”, prod. USA (od lat 16), godz. 22.00.

„Ton” — w sobotę i niedzielę: „Kroć Drozdroz”, prod. CSRS-RFN (od lat 15), godz. 11.00, 14.00, 17.00, 20.00.

„Włocławek” — w sobotę i niedzielę: „Włocławek”, prod. CSRS-RFN (od lat 15), godz. 11.00, 14.00, 17.00, 20.00.

Seans nocny: „Boskie ciało”, prod. USA (od lat 18), godz. 22.00 (dialogi czytane).

„Syrrena” — w sobotę i niedzielę: „Powrót do przyszłości”, prod. USA (od lat 12), godz. 10.30, 13.30, 16.45 i 20.00.

Seans nocny: „Cotton Club”, prod. USA (od lat 16), godz. 22.00.

„Ton” — w sobotę i niedzielę: „Kroć Drozdroz”, prod. CSRS-RFN (od lat 15), godz. 11.00, 14.00, 17.00, 20.00.

„Włocławek” — w sobotę i niedzielę: „Włocławek”, prod. CSRS-RFN (od lat 15), godz. 11.00, 14.00, 17.00, 20.00.

Seans nocny: „Boskie ciało”, prod. USA (od lat 18), godz. 22.00 (dialogi czytane).

„Syrrena” — w sobotę i niedzielę: „Powrót do przyszłości”, prod. USA (od lat 12), godz. 10.30, 13.30, 16.45 i 20.00.

Seans nocny: „Cotton Club”, prod. USA (od lat 16), godz. 22.00.

„Ton” — w sobotę i niedzielę: „Kroć Drozdroz”, prod. CSRS-RFN (od lat 15), godz. 11.00, 14.00, 17.00, 20.00.

„Włocławek” — w sobotę i niedzielę: „Włocławek”, prod. CSRS-RFN (od lat 15), godz. 11.00, 14.00, 17.00, 20.00.

Seans nocny: „Boskie ciało”, prod. USA (od lat 18), godz. 22.00 (dialogi czytane).

„Syrrena” — w sobotę i niedzielę: „Powrót do przyszłości”, prod. USA (od lat 12), godz. 10.30, 13.30, 16.45 i 20.00.

Seans nocny: „Cotton Club”, prod. USA (od lat 16), godz. 22.00.

„Ton” — w sobotę i niedzielę: „Kroć Drozdroz”, prod. CSRS-RFN (od lat 15), godz. 11.00, 14.00, 17.00, 20.00.

„Włocławek” — w sobotę i niedzielę: „Włocławek”, prod. CSRS-RFN (od lat 15), godz. 11.00, 14.00, 17.00, 20.00.

Seans nocny: „Boskie ciało”, prod. USA (od lat 18), godz. 22.00 (dialogi czytane).

„Syrrena” — w sobotę i niedzielę: „Powrót do przyszłości”, prod. USA (od lat 12), godz. 10.30, 13.30, 16.45 i 20.00.

Seans nocny: „Cotton Club”, prod. USA (od lat 16), godz. 22.00.

„Ton” — w sobotę i niedzielę: „Kroć Drozdroz”, prod. CSRS-RFN (od lat 15), godz. 11.00, 14.00, 17.00, 20.00.

„Włocławek” — w sobotę i niedzielę: „Włocławek”, prod. CSRS-RFN (od lat 15), godz. 11.00, 14.00, 17.00, 20.00.

Seans nocny: „Boskie ciało”, prod. USA (od lat 18), godz. 22.00 (dialogi czytane).

„Syrrena” — w sobotę i niedzielę: „Powrót do przyszłości”, prod. USA (od lat 12), godz. 10.30, 13.30, 16.45 i 20.00.

Seans nocny: „Cotton Club”, prod. USA (od lat 16), godz. 22.00.

„Ton” — w sobotę i niedzielę: „Kroć Drozdroz”, prod. CSRS-RFN (od lat 15), godz. 11.00, 14.00, 17.00, 20.00.

„Włocławek” — w sobotę i niedzielę: „W



Powiem ci w sekrecie — jesteś tłuście.

CAF — T. SOCHOR

Tatus czy mamusia?

Mężczyzna w ciąży? Choć brzmi to niewiarygodnie, temat ten pojawia się ostatnio na łamach prasy zachodniej i amerykańskiej. A całą sprawę sprowokował paryski „Le Nouvel Observateur” zamieszczając w jednym z numerów rozwiązanie z mężczyzną zrobić „matkę”. Francuski biolog Jacques Testart — ojciec pierwszego w tym kraju dziecka z próbki — uważa, że proces jest możliwy technicznie i prezentuje teoretyczne podstawy takiego zabiegu.

Z przeprowadzonej we Francji ankiety na temat męskiej ciąży wynika, że około 20 proc. mężczyzn byłoby gotowych do podjęcia takiego ryzyka gdyby okazało się, iż ich partnerki są do tego niezdolne. Jedną z przyczyn takiego akceptacji zamiane ról. Ogólnie jednak około 60 proc. ankietowanych uważa, pomysł za monstrualny.

Do utrzymania ciąży wcale nie jest konieczna matka, ja-

lowody i jajniki. Ginekologia zna od lat przypadki rozwijania się płodu poza macicą. Zapłodnione jajo nie umieszcza się w macicy, a w jamie brzusznej. W takich sytuacjach łożysko czerpie pożywkę z naczyń krwionośnych a dziecko — wychodzi na świat za pomocą cesarskiego cięcia. Cięża taka jest jednak bardzo niebezpieczna dla nosiciela, gdyż łożysko rozrasta się bardzo szybko podciągając się do naczyń krwionośnych, co grozi śmiertelnym krwotokiem.

Następny problem związany z „męską ciążą” dotyczy spraw hormonalnych. Każdy organizm męski wydzielają również hormony żeńskie zwane estrogenami. Różnica płci wynika z różnej równowagi hormonalnej, a te można zmienić przez wstrzykiwanie odpowiednich hormonów w określonych dawkach. W ten sposób możliwe jest sterowanie ciążą u mężczyzny. Aby zmniejszyć ryzyko J. Testart rozważa teoretyczną możli-



„Czarna owca” w rodzinie

American Lung Association, organizacja prowadząca między innymi walkę o ograniczenie palenia tytoniu, wysyłała nowego oświadczenia tej sprawy. Okazał się nim nikt inny jak amerykański aktor Patrick Reynolds należący do rodziny drugiego pod względem wielkości w Stanach

Zjednoczonych producenta „papierosów”.

Decyzja 31-letniego Patricka o przyjęciu roli reżysiera prowadzonej przez ALA kampanii antynikotynowej wywołała konsternację całej rodziny. Reynolds przestał palić dwa lata temu i od tej pory krytycznie wyrażał się o przemśle nikotynowym, którego po- tę budował jego dziadek. Chodziło głównie o osobiste powody związane ze śmiercią ojca na raka płuc.

Na pytanie czy Patrick nie kasa reki, która go karmi on sam odpowiada, iż ta sama reka zabiła już miliony i zabije jeszcze więcej. (rnt)

Wyspy Indonezji — połączone?

W Jakarcie podjęto decyzję, aby opracować projekt połączenia kilku wysp, na których leży Indonezja. Zakłada się, że operacja ta uda się przy pomocy rekordowej długości mostów oraz podmorskich tuneli.

Arterie, przeznaczone niemal wyłącznie dla ruchu towarowego, mają połączyć największe wyspy indonezyjskie, a mianowicie Sumatrę, Jawę i Bali. Między Sumatrą a Jawą, gdzie spotykają się dwa ocean — Indyjski i Spokojny — ma być przekopany wielki tunel podmorski.

Projektowanie tych operacji zajmie kilka lat. Nie przypuszcza się też, aby nad realizacją tych projektów przystąpiono do pracy w najbliższym czasie, jak pod koniec naszego wieku.

W TELEWIZJI



W cyklu „Antologia Dramatu Powszechnego” zobaczymy „Pożądanie w cieniu więzów” Eugene O'Neill z udziałem m.in. Krystyny Jandy i Jerzego Biłczyńskiego. Program I, sobota, 9 sierpnia.

Na zdjęciu: Jerzy Biłczyński. CAF — Gawalkiewicz



W poniedziałek, 11 sierpnia program I w Letnim Przeglądzie Komedi Teatru TV przedstawia „Fircyka w złotych” F. Zioblińskiego. Wśród wykonawców Damian Damiński, Marta Lipińska i inni.

Na zdjęciu: Maria Lipińska. CAF — Radoch



Program II zaprasza 14 sierpnia na film prod. polskiej „Lokis” w reż. Janusza Majewskiego z udziałem m.in. Józefa Duryasa i Malgorzaty Braunek.

Na zdjęciu: Malgorzata Braunek. CAF — Radoch



„Filmowe role Jana Kiepury” — zaprasza na nie program II, w piątek 15 sierpnia.

Na zdjęciu: Jan Kiepura i Brygida Helm w filmie „Neapol — śpiewające miasto”.

CAF — Arch.

Terroryzm

w supermarketach

Czyżby w Stanach Zjednoczonych pojawił się nowy rodzaj terrorizmu? Pierwszy w lipcu telefon do General Food Corporation sugerował zatrucie deseru Jell-O. Następnie męski głos informował policję o dodaniu trującej substancji do wody sodowej. Potem przyszła kolej na sok jabłkowy i masło orzechowe. I chociaż nikt dotychczas nie został w USA ofiarą tej specyficznie odmian terrorizmu, problem istnieje, a firmy spożywcze są poważnie zaniepokojone.

Podobnie było niegdyś z lekarstwami, a zatrucie Tylenolu w 1982 r. spowodowało wypadki śmiertelne. W przemśle farmaceutycznym wprowadzono natychmiast ostre rygory dotyczące opakowań. Znacznie trudniejsze jest to w przypadku firm spożywczych gdzie połowę artykułów sprzedaje się bez opakowań. Jakże więc środki ochronne można zastosować?

Amerykańskie firmy szukają nowych rozwiązań technologicznych. Niektóre z nich stosują już dodatkowe zabezpieczenia przy opakowaniach, a rozważa się nawet możliwość zastosowania alarmów, mikrocyfrów i hologramów. Bo chociaż telefoniczne pogroźki okazały się nieprawdliwe, to przypomnieliśmy koncernom spożywczym i klientom, że i z tej strony może grozić nam wszystkim niebezpieczeństwo. (rm)

Archiwalia

Lisza

Weimar zszczył się m.in. tym, że ma nie mniej cenne pamiątki po Franciszku Liszcie aniżeli Budapeszt. Wielki kompozytor węgierski spędził tu bowiem wiele lat.

W miejscowym archiwum jest ogromna korespondencja pianisty (ok. 6.700 listów) z ludźmi sztuki, z Mendelssohnem-Bartholdym, Smetaną, Rossinim, Heinem, Hugo, Dumasem, Delacroix. Jest oryginalny niedokończony „Symfonia Rewolucyjnej”, którą F. Liszt skomponował w wieku 19 lat pod wpływem rewolucji lipcowej we Francji. Są nuty utworów, które nie były jeszcze wykonywane publicznie.

W przypadająca w tym roku setną rocznicę zgonu i 175 rocznicę urodzin, archiwalia te są przedmiotem skrupulatnych badań muzykologów z różnych krajów. (P)

Atlantycki rekord

Brityjski statek „Virgin Atlantic Challenger II” pobili o 2 godziny i 9 minut rekord czasu przepłynięcia przez Atlantyk, dotychczas należący do statku amerykańskiego. Statek brytyjski jest rodzajem wielkiej motorówki. Jego właścicielem jest Richard Branson do wódca sześciopokłowej załogi.

Brityjscy wyruszyli z Nowego Jorku i miejscowość Bishop Rock osiągnęli po 3 dniach, 8 godzinach i 31 minutach. Poprzedni rekord należał do amerykańskiego linowca, który ustanowiony w 1952 roku. Branson próbował pobić rekord już w maju ubr. Niestety, nie udało mu się, gdyż statek jego zatonił.

Dowodzą brytyjskiego statku, Branson jest prezesem linii lotniczych Virgin Atlantic, a także głową różnych przedsiębiorstw poczynając od wytwórni płyt muzycznych, a kończąc na filmach i wideo. (O)

Mniej więcej autentyczne

W ubiegłym tygodniu pisałem o nikłym, a właściwie żadnym, zainteresowaniu przemysłu Krajowa Wywsta Wynalazczości i Racjonalizacji w Rolnictwie. Reprezentanci przemysłu maszynowego nie zechcieli przyjechać na tę imprezę w Przysieku, koło Torunia. Z „Zarzewia” dowiadujemy się natomiast, że po jej zakończeniu do wystawców (wielkich wynalazców i racjonalizatorów) pojechali przedstawiciele urzędu skarbowego, w celu „naliczenia podatku... od wzbożczenia”.

Trzymać ten kurs, panowie!

W „Tygodniku Kulturalnym” znalazło się ogłoszenie tej treści:

„Robotnicze Stowarzyszenie Twórców Kultury w Chelmku, Redakcja „Echa Chelmskiego” ogłasza konkurs literacki „Złotego Trze-

wicza”. Podobno, w wyniku tego konkursu podpadają zacytowaną tradycję „szwajskich niedzielań”. Mistrzowie dratwy nie tylko piszą utwory...

„Plomik” zamieszcza na swych łamach listy od dzieci w wieku od 10 do 14 lat. Przycząca zwrócenia Ani:

„Mam 13 lat i masę klopotów. Ale nie jestem załamana. Kocham pewnego chłopaka, ale coś z tego, kiedy on ma inną, a jest nią moja siostra. I to jest największy klopot”.

Nie martw się Aniu! Ostatecznie wszystko zostanie w rodzinie.

Upalne lato sprzyja pożarom. Zastępca komendanta wojewódzkiego Straży Pożarnej w Krakowie, plk. po. Severny Dyja, uważa, że w kalendarzu można wyróżnić „sezon pożarowy”.

„Zimą przyczyna powstawania pożarów — notuje „Nowa Wieś” — leży w technice: od grzejników, niedostatecznie zabezpieczonych potrafi się zapalić byle co. Wiosna winna za pożary ponosi głupota: wiadomo, że wypalanie traw jest niekorzystne dla przyrody i niebezpieczne dla człowieka — a jednak z u- porem się to stosuje.

Najwięcej pożarów jest jednak latem. Nie tylko dlatego, że słońce, że siana, itp. Najbardziej zwirowany piorun kulisty, najbardziej niebezpieczny dla ludzi, nie siał zalemie. Bada go po- niały wszystkie: petenci, szefowie, społeczeństwo. Ale on będzie walczył do końca, a wynajdzie jakiś kruczek, wyzaruje jakiś niuans prawa. I wtedy wszystkich szlag trafia.



Talar targowicki

W numizmatyce i medalistwie polskim znamy wiele przykładów monet i medalów, na których występują specjalne okolicznościowe hasła i sentencje. Powszechnie były używane w historii państwa lub wielkim postaciom (z dzieł Ręczyński, Polak, Okolicznościowe napisy występowały na monetach starożytnych, średniowiecznych a przede wszystkim monetach nowożytnych koronnych, śląskich, pomorskich, śląskich, pruskich itp. Najczęściej cytowane odpowiednio wersetu z Księgi Psalmów oraz cytaty z różnych pism kościelno-religijnych. Przykładowo: IVSPVS EX FIDE VIVIT (Sprawiedliwy żyje) — dowiła na monetach pruskich lennych Albrechta Hohenzollerna i Jerzego Fryderyka, ECCE IVR CIT LEO DE TRIBU IVDIA (Oto zwycięży lew z pokolenia Judy) — na talarze wrocławskim z 1545 r. O zwycięstwie trojaku litewskim Zygmunta Augusta z legendą QVI HABITAT IN COELIS IRREDEBIT EOS (Ten, który mieszka w niebie, będzie ich wylądował) pisał dokładnie w roku ubiegłym.

Wiele napisów, wzniosłych dewiz czy też sentencji spotykamy na monetach bitych w mennicy krakowskiej i warszawskiej za panowania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Najbardziej znana jest niewątpliwie moneta talarowa z 1793 r. W tym burzliwym okresie dzieł Polski przeprowa- dził Stanisław August wiele znaczących reform ustrojowych, oświatowych i kulturalnych. Spotkał się to z nieprzychylnym

A zatem: „Kochasz — nie pali! Pamiętaj! „Nie bądź taki napałony!”

ZAWALENI PAPIERKAMI

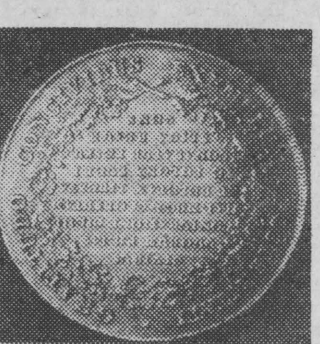
W Nie zwracając uwagi na upały kontynuujemy druk traktatu popularnonaukowego (science-fiction) o urzędnicach Karola Tarnopolskiego:

Im głupszy szefowie, tym się lepiej żyje ludziom. Kiedyś góra zaczęła trzymać się razem, to zawsze żrą się ludzie. Wszyscy jesteśmy zawalen papierkami, bo każdy musi mieć robotę. Jak za- braknie ci roboty, to musisz sobie ją wymyślić. Niektórzy takie szukanie roboty nazywają inicjatywą. Są cwanialicy, co całe dnie przewracają papierki, faktycznie nie nie robiąc. Potrafia tak bimbać latami.

Wszyscy zawsze coś tam robią. Ale co? Nie wie nikt. Nawet najbliższy biurokrata. Nawet szef. Nawet — sam urzędnik! Są tacy ukrywający, że fakt ich istnienia wyłazi dopiero na pogrzebie. Siedzi to latami cicho i potulnie i zawsze coś płodzi. Jakiegoś sprawozdanka, rubryki, cyferki, że sam diabli o tego nie dojdzie.

Pracując, co to głównego szefa nie widzą, aż do emeryturki. Dopiero, jak poje- dziesz do góry, a tam zaczyna wyprytawać, co się dzieje w waszym balaganie, docho- dzisz do wniosku, że napraw- dę to mało wiem o swoich śmieciach. Na szczęście wszystkie nasze wyprytne szybko awansują do pan- cernych szaf, odleżą swoje, a potem idą na prze- niat. Gdyby ktoś to wszystko chciał przeżyć, nie starczyłoby mu tysiąc lat życia.

Przed wojną kolega z biu- ra przez trzy dni warował w lesie. Gnił w deszczu tyko po to, aby udowodnić handlarzowi, że przedpa- dza gęsi przez bród. I wymie- rzyć podatki. Poczuł od- powiedzialności, to taka po- tężna siła, że z człowieka wyzwała się jakaś bestia. Dla swojego pana biura, firmy — zawsze coś usku- bnie, wzmiesz. Z człowie- ka zedrzysz ostatnią koszu- le. Nawet, jak ma dostać coś bezpłacie — z serca wypływa jad, coś w tobie krzyczy. Nie daj! Namie- szaj! Dobry urzędnik nigdy się nie zalemie. Bada go po- niały wszystkie: petenci, szefowie, społeczeństwo. Ale on będzie walczył do końca, a wynajdzie jakiś kruczek, wyzaruje jakiś niuans prawa. I wtedy wszystkich szlag trafia.



NA ZDJĘCIU: awers talara targowickiego z sztychrem napisem okolicznościowym.

nym stanowiskiem znacznej grupy magnatów — przeciwników reform w Ręczyński, Polak, Okolicznościowe hasła i sentencje. Powszechnie były używane w historii państwa lub wielkim postaciom (z dzieł Ręczyński, Polak, Okolicznościowe napisy występowały na monetach starożytnych, średniowiecznych a przede wszystkim monetach nowożytnych koronnych, śląskich, pomorskich, śląskich, pruskich itp. Najczęściej cytowane odpowiednio wersetu z Księgi Psalmów oraz cytaty z różnych pism kościelno-religijnych. Przykładowo: IVSPVS EX FIDE VIVIT (Sprawiedliwy żyje) — dowiła na monetach pruskich lennych Albrechta Hohenzollerna i Jerzego Fryderyka, ECCE IVR CIT LEO DE TRIBU IVDIA (Oto zwycięży lew z pokolenia Judy) — na talarze wrocławskim z 1545 r. O zwycięstwie trojaku litewskim Zygmunta Augusta z legendą QVI HABITAT IN COELIS IRREDEBIT EOS (Ten, który mieszka w niebie, będzie ich wylądował) pisał dokładnie w roku ubiegłym.

Nieznanie są bliżej okoliczności emisji talarów targowickich. Różnie też podaje się mennice, w której je wybito. Jedni wskazu- ją na Grodno — co jest ra- zącym mało prawdopodobne, inni zaś na Warszawę. Jest to w każdym razie ewenement w dziejach polskiej numizmatyki.

NUMIZMATYK



Redaguje kandydat na mistrza DARIUSZ KLIMASZEWSKI

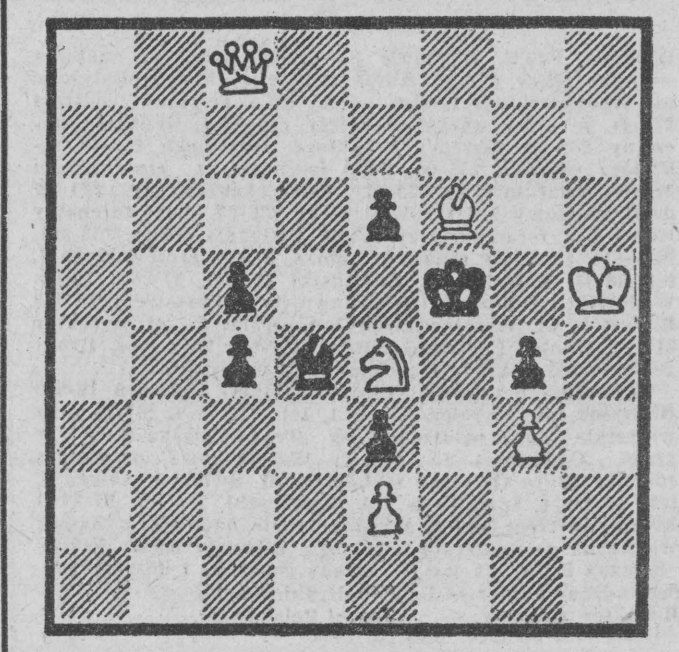
W chwili oddawania tego materiału do druku uczestnicy meczu o mistrzostwo świata mają poza sobą pięć partii. Po serii trzech remisów, w czwartej grę zwyciężył Garri Kasparow, a w piątej Anatolij Karpow. Wynik meczu 2,5:2,5.

Londyńska część pojedynku zbliża się więc do półmetka. Można zatem pokusić się o pierwsze oceny.

Po czterech partiach obserwatorzy spotkania byli zgodni w swych opiniach. Faworyta należał do obrońcy tytułu mistrzowskiego. Kasparow zakończył swego rywala wyborem obrony Grunfelda przy czarnym bierkiem i uzyskał dobre rezultaty. W pierwszej partii dość szybko wyrównał pozycję i doprowadził do remisu, w trzeciej jego figury stały wprawdzie nieco gorzej, ale nie na tyle, aby ta gra zakończyła się porażką Kasparowa. Z kolei przy grze białym bierkiem mistrz świata uzyskiwał zdecydowaną przewagę. W drugiej partii popełnił wyraźny błąd w 39 posunięciu, dzięki któremu Karpowowi udało się uratować remis. W czwartej grę Kasparow nie wypuścił już wygranej.

Kasparow — Karpow IV partia meczu Londyn, 4 sierpnia br. Obrona Nimzowitscha

1. d4 Sf6 2. c4 e5 3. Sc3 Gb4 4. Sf3 c5 5. g3 cd4 6. Sc4 0-0 7. Gg2 d5 8. Hb3 Gc3 9. bc3 (do tego momentu gra przebiegała identycznie jak partia Karpowa z Portischem w drużynowych mistrzostwach świata. Wtedy szachista radziecki grał białym bierkiem. Kolejny jego ruch jest wzmo- cnieniem wariantu.) 9. ...Sc6 10. cd5 Sa5 11. Hc2 Sd5 12. Hd3 Gd7 13. e4 Se7 14. 0-0 Wc8 15. Sb3 Sc4 16. Gb7 Wc7 17. Ga6 Se5 18. He3 Sc4 19. He4 Sd6 20. Hd3 Wc8 21. Ga3 Gc8 22. Gc8 Sd8 23. Hd3 Wd3 24. Wd3 Wc8 25. Wd1 f6 26. Sd4 Wb6 27.



Gc5 Wa6 28. Sb5 Wc6 29. Gc7 Se7 30. Wd7 Sg6 31. Wc7 Sf8 32. a4 Wb6 33. e3 Hb3 34. Kc2 e5 35. Wd3 Kh7 36. Wc3 Wb6 37. Wc6 Wc6 38. Sc7 Se6 39. Sd5 Kh6 40. a5 e4 (po tym posunięciu partia została odłożona. Karpow nie przystąpił do dogrywki i uznał siebie za pokonanego.)

Oglądający to estery partie zwrócili uwagę na dwie istotne rzeczy. Po pierwsze obrona Grunfelda była dla Karpowa całkiem zaskoczeniem. Kasparow nigdy wcześniej nie stosował tego debiutu. A przecież, według opinii wybitnych arcy- mistrzów, aby zagrać coś nowego trzeba wcześniej wypróbować nową w kilkudziesięciu partiach treningowych. Mistrz świata złamał tę regułę. Karpow, który wraz z trenerami przeanalizował wszystkie dotychczasowe partie z Kasparowem, był wyraźnie „wybitny” i uderzenia.

Po drugie zastanawiający był fakt, że szachista świata dwukrotnie wybrał obronę Nimzowitscha. W poprzednim meczu grając ten wariant doznał z trud- nością zremisować trzy partie, a trzy przegrał. W Londynie na takie poważne kłopoty i z dwóch gier wywalczył, po bledzie Kasparowa, szczęśliwie jeden remis.

Partia partia nieco zmieniła pierwsze oceny. Na szachownicę ponownie pojawiła się obrona Grunfelda. Ale tym razem Karpow uzyskał wyraźną prze- wagę. Już w 32 ruchu zmusił Kasparowa do kapitulacji. Wy- równał stan meczu na 2,5:2,5 wy- kazując przy tym dużą odpor- ność nerwową.

ZADANIE NR 192 MAT W TRZECH POSUNIĘCIACH

Wśród Czytelników, którzy w terminie siedmiodniowym nade- ślą prawidłowe rozwiązanie za- dania, wysyłujemy nagrodę książkową.

Japończycy podbijają Budapeszt

Na początku czerwca br. otwar- to w Budapeszcie japońska res- tauracja, która prowadzi dwa japońskie przedsiębiorstwa. Poło- wie kosztów — 500 tysięcy dolarów — pokrył przedsiębiorstwa japońskie. Szefem kuchni jest oczywiście Japończyk.

Węgierskie przedsiębiorstwo ga- stronomiczne Kelet-Pest-Catering w 1980 roku postanowiło stworzyć całą sieć zagranicznych restau- racji w większych ośrodkach Wę- gier. Ostatnio w Budapeszcie powstały restauracje austriackie, niemieckie, czeskie, słowackie i duńskie.

Wspomniane węgierskie przed- sięwzięcie prowadzi też liczne restauracje między innymi po- za granicami kraju. Ostatnio otwor- to restaurację węgierską w Hano- werze.



W pogoni za własnym cieniem. CAF — ZMIJEWSKI

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1) mowa zako- chanych, 6) perłówka, 10) lalek, włóczykij, 11) może być wysoko postawiona, 12) imię autora poematu „Sło- wo o Jakubie Szele”, 13) mały, zielony, marynowany w occie, 14) kobyła, 16) au- tor „Kulisa”, 18) potrzask na ptaki, 20) krzew owocowy, 23) lichej urody literacki, 24) wlepiez, 25) do wiercenia otworów, 26) kawałek ma- teriału z poszarpanymi brze- gami, 27) postępek, 28) część noża, 30) zaliczka, 32) jed- nostka długości, 34) wiano, 37) zboże ścięte na jednym żniwku, 40) choroba ośro- dkowego układu nerwowego, 41) imię Aragona albo Arm- stronga, 42) beczułka na piwo lub wino, 43) ciepłarnia, 44) dychawka, 45) biblijny brat Mojżesz.

PIONOWO: 1) wek, 2) okres w dziejach, 3) między rowem a jedynią, 4) oblicze, 5) sztuka wyrażania uczuć i myśli za pomocą wyrazu twarzy i odpowiednich ge- stów, 6) ludowy instrument muzyczny, 7) zna się na rol- nicztwie, 8) łaźnia fińska, 9) w muzyce albo w pracy, 15) prymitywne posłanie, 17) naprzykrzanie się komuś, 18) grzybiaty, 19) skrzat, 21) krótki utwór sceniczny o dowcipnym dialogu, 23) przedmiot starożytny, 29)

trzeźwość sądu, 31) zewne- trzna część owocu roślin, powstała ze ścianek zajął- ni słupka, 33) dobre ziółko, 34) taniec wirowy, 35) szcze- gółowy język, 36) grzyb ja- dalny, 37) zmaltretowane białko, 38) może być siena- ny, 39) schylenie się.

HELLES Wśród Czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nade- ślą prawidłowe rozwiązanie, rozdzielamy 5 nagród książkowych. Na kopertach prosimy zaznaczyć: „Kry- żówka z numeru 184”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 178

POZIOMO: zalog, smo- king, kotara, karo, oranż, chrząstka, tama, rabarbar, opuszka, oaza, rolak, mitel, rabat, leman, Aida, awer- sja, rozbiłtyk, amia, szara- wary, knoty, alak, obibok, Strabla, arenda, PIONOWO: zachor, okaz, gorączka, Atos, sroka, marabut, kon- troler, gitara, kraul, żaba, trana, mazgaj, poziom, sa- rabanda, Itaka, elewator, brystol, mszak, nabywca, Aramis, dzik, szyba, Raba, Wake.

NAGRODY Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczamy w „Gazecie” nr 172 z 26-27

lipca br. nagrody książko- we wylosowali: Irena Iwas- kiewicz z Gdyni, Leszek Ha- raburda z Kolnicy, Wiesław Zajdowski z Dąbrowy Białostockiej, Tadeusz Czar- nowski z Wysokiego Mazo- wieckiego oraz Agnieszka Gudel z Białegostoku.

